

Powołując się na koła dobrze poinformowane, jerozolimski korespondent Agencji France Presse podaje, że w początkach przyszłego tygodnia ustalony będzie termin ogłoszenia wyroku w procesie Eichmanna. Obserwatorzy nie oczekują ogłoszenia wyroku przed 11 grudnia. (PAP)

N. CHRUSZCZOW:

Neutralność Finlandii-ważną gwarancją utrzymania pokoju w strefie Bałtyku

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Nikita Chruszczow wydał w piątek śniadanie na cześć prezydenta Finlandii Urho K. Kekkonena. Przyjęcie upłynęło w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze.

W czasie śniadania N. Chruszczow oświadczył, że w obecnej sytuacji Związek Radziecki już nie może, niestety, uważać Europy północnej za strefę pokoju i spokoju, jakim była dotychczas. Chruszczow dodał, że właśnie dlatego wystosowana została nota do rządu Finlandii z propozycją opracowania wspólnych posu-

nień w kierunku umocnienia granic Finlandii i Związku Radzieckiego.

Chruszczow podkreślił, że Związek Radziecki uważa za swój najważniejszy obowiązek, aby już dziś, dopóki nie jest za późno, podjąć wszystkie niezbędne kroki, w celu związania rąk militari-
stom i odwetowcom zachodnio-niemieckim, domagającym się bezczelnie rewizji granic państwowych, wytyczonych po drugiej wojnie światowej, i aby przez okiełznanie ich utrwalić pokój i bezpieczeństwo wszystkich narodów Europy.

„Właśnie to dogłębnie pokojowe dążenie podyktowało naszą propozycję zawarcia niemieckiego traktatu pokojowego i normalizacji na jego podstawie sytuacji w Berlinie zachodnim” — oświadczył szef rządu radzieckiego.

Premier przypomniał o przygotowaniach militarnych NATO w strefie Morza Bałtyckiego i północny Europy. Dodał on: „Ulegając naciskowi i żądaniom NATO, a zwłaszcza kół wojskowych NRF i wciągając się aktywnie do coraz to nowych przygotowań wojennych, Dania i Norwegia,

według naszego głębokiego przekonania, podkopuje tym samym swe bezpieczeństwo, przyczyniając się do zaostrzenia sytuacji na północny Europy i w basenie Morza Bałtyckiego, komplikując sytuację swoich neutralnych sąsiadów i przybliżając niebezpieczeństwo, jakim grożą militariści i odwetowcy niemieccy, do wybrzeży Finlandii i Związku Radzieckiego”.

Zaostrzenie się napięcia międzynarodowego — oświadczył premier ZSRR — żywotne interesy zarówno narodu radzieckiego, jak i fińskiego wymagają dalszego utrwalenia wszechstronnej współpracy między naszymi krajami, wymagają głębokiej pewności, że Finlandia jutro, podobnie jak dziś, będzie się trzymała wybranej przez siebie polityki zagranicznej — linii Paasikivi — Kekkonena, do której Związek Radziecki żywi całkowite zaufanie.

„Neutralność Finlandii jest jedną z ważnych gwarancji utrzymania pokoju i spokoju na północny Europy i w strefie Morza Bałtyckiego” — powiedział Chruszczow. (PAP)

Turcja i Grecja mają broń atomową

Korespondent Agencji TASS donosi ze Stambułu:

Jak wynika z informacji prasy greckiej, amerykański pułkownik Ripple oświadczył w sztabie NATO w Izmirze, że „Turcja i Grecja mają broń atomową”.

Techniczny personel NATO — powiedział pułkownik — jest obecnie szkolony w wojskowej szkole atomowej w Niemczech zachodnich. W razie wybuchu wojny, cała armia turecka i pierwsza armia grecka, przejdą pod rozkazy NATO. (PAP)

Z procesu E. Jedwabnego

Kto mówi prawdę?

Jak już podawaliśmy, przed Sądem Powiatowym dla m. Poznania został wznowiony w czwartek proces Edwarda Jedwabnego, którego prokurator zarzucił nadużycie uprawnień, zagarnięcie społecznych pieniędzy oraz niedopełnienie obowiązków służbowych kierownika Szkoły Podstawowej nr 43. A oto relacje świadków:

Nauczyciel — Fortunat M.: Oskarżony polecił mi zorganizować w okresie MTP szatnię, ustalając, że jednorazowa opłata wynosi 2 zł. Uzyskany stąd dochód — 900 zł. Sumę tę wręczyłem kierownikowi, który za prowadzenie szatni dał mi 600 zł. Pozostałe pieniądze zatrzymał.

Prokurator: Jedwabny mówi, że nie otrzymał grosza.

Świadek: To nieprawda. Chciałbym jeszcze powiedzieć o innych nadużyciach oskarżonego. Otóż w 1957 r. dzieci znośli węgiel i to na lekcjach WF oraz zajęć praktycznych. Później oskarżony zwrócił się do kolegi R., by ten podisał rachunek za zniszczenie węgla do piwnicy. Jak mi wiadomo rachunek został podpisany, przy czym opiewał na kwotę 600 zł. Dwa lata temu zorganizowano akcję dożywiania dzieci. Otrzymały one mleko i herbatę, za co płacono po 70 groszy. W ten sposób uzbierano ponad 3.000 zł. Z kwoty tej Jedwabny przekazał Komitetowi Rodzicielskiemu tylko 300 zł.

Ministerstwo Łączności przekazało szkole 5 klaserów (wartości tysiąca zł), jako nagrody dla nauczycieli. Nagrody nie zostały wręczone. Indagowany w tej sprawie Jedwabny powiedział, że przekazał klasyki kol. S. — na nagrody dla uczniów. W rozmowie ze mną kol. S. kategorycznie stwierdził, że klaserów nie otrzymał. Wiadomo mi również, że zajęcia w kółku turystycznym prowadziła koleżanka R., ale pieniądze z tego tytułu pobierał Jedwabny.

Nauczyciel — Edwin C.: Oskarżony zlecił mi prowadzenie kiosku. Codziennie przekazywałem Jedwabnemu utargi. W sumie — 15 tys. zł. Za moją pracę otrzymałem 700 zł.

Zona oskarżonego — Violetta Jedwabna: Byłam zastępcą męża od kwarta. Za pracę dostawałam 1.000 zł.

Prokurator: Jak godziła pani obowiązki nauczycielki z dodatkowymi zajęciami?

Świadek: O godz. 8 szłam pomagać mężowi, potem prowadziłam lekcje, następnie znów pomagałam.

Przewodniczący Sądu: Czy świadek dostarczała do założonego w szkole kiosku jakieś artykuły?

Świadek: Nie, nie...

Prokurator: Proszę tu świadka C. Co świadek może na ten temat powiedzieć?

Świadek C.: Pani Jedwabna przynosiła wędliny, bułki, i truskawki.

Świadek Jedwabna: Nie przyznaję się do tego!

Świadek Franciszek B.: (w akcie oskarżenia stwierdza się, że w związku z jego fikcyjnym zatrud-

nieniem Jedwabny przywłaszczył sobie 800 zł): Pracuję w MPK, ale dotychczas pełniłem funkcje portiera w szkole. Wpuszczałem wycieczki i naprawiałem łóżka. Panu Jedwabnemu dałem upoważnienie na odbiór mego wynagrodzenia z Biura Zakwaterowania. Kierownik wręczył mi 800 zł, ale moge je oddać, by nie mieć do czynienia ze Sądem.

Przew. Sądu: Czy świadek palił w piecu?

Świadek: Nie.

Przew. Sądu: To dlaczego w śledztwie zeznał o paleniu w piecu?

Świadek: W śledztwie byłem zdenerwowany, nieomal popłakałem się.

Przew. Sądu: Jacy woźni byli jeszcze w szkole poza świadkiem?

Świadek: Nie wiem. Ja się ludzi nie interesowałem.

Inspektor Kuratorium — Alfons M.: Wszelkie dochody ze schroniska winny być przekazywane na konto Kuratorium. Kierownikowi nie wolno z tych pieniędzy pokrywać wydatków związanych ze schroniskiem. To należy do Kuratorium. W przypadku schroniska prowadzonego przez Jedwabnego nigdy nie zgłaszano braku rachunków wzgl. konieczności wystawiania dowodów zastępczych.

Sąd przerwał rozprawę do 13 grudnia br. (ak)

Projekt planu i budżetu na 1962 r.

(Dokończenie ze str. 1)

wowych. Sprawa podstawowa — to inwestycje. Ogółem nakłady na inwestycje wyniosła 118 mld. zł.

Przedmiotem szczególnego zainteresowania społeczeństwa jest niewątpliwie budownictwo mieszkaniowe. Zakłada się, iż na ten cel wydatki w całej gospodarce wyniosą 18 mld. zł. Za tę sumę planuje się budowę ok. 335 tys. izb mieszkalnych. 37 proc. izb wybudują rady narodowe, 23 proc. — zakłady pracy. Pozostałe 40 proc. izb wybudowanych zostanie ze środków własnych ludności przy pomocy kredytowej państwa. Dotyczy to budownictwa spółdzielczego (63,5 tys. izb) oraz indywidualnego.

Na oświatę, kulturę i naukę wydatki w roku przyszłym 23,4 mld. zł (o blisko 7 proc. więcej niż w bież. roku).

Na ochronę zdrowia przewiduje się na ponad 5,2 proc. więcej niż w br. Pozwoli to na dalszą poprawę jakości usług świadczonych przez służbę zdrowia, zwłaszcza zaś lecznictwa otwartego. Liczba łóżek szpitalnych ma wzrosnąć o 3,5 proc.

W wydatkach na ubezpieczenia społeczne (25 mld. zł — wzrost o 7 proc.) największą pozycję sta-

Do 10 grudnia zapisy na studia doktoranckie

Wiadomość o zarządzeniu Ministra Szkolnictwa Wyższego w sprawie wprowadzenia jeszcze w bieżącym roku akademickim studiów doktoranckich w kilku uczelniach, wywołała duże zainteresowanie. W związku z tym dodatkowo wyjaśniamy, że na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza studia te dotyczyć będą fizyki doświadczalnej oraz historii ZSRR, w Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu: biochemii, szczegółowej uprawy roślin, technologii rolniej, entomologii i fitopatologii, w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu: planowania i polityki ekonomicznej. Rekrutacja na tegoroczne studia doktoranckie trwać będzie do 10 grudnia. br. (I)

Incydent z pociągiem USA w NRD

W czwartek na granicznym punkcie kontrolnym NRD w Marienborn radzieckie władze wojskowe zatrzymały pociąg z amerykańskim personelem wojskowym, który udawał się z Berlina zachodniego do NRF. Przyczyną zatrzymania pociągu była odmowa amerykańskiego komendanta wydania obywatela niemieckiego, który przy wjeździe do Marienborn wskoczył do pociągu i starał się w ten sposób przekroczyć nielegalnie granice NRD. Pociąg odjechał dopiero wtedy, gdy jego amerykański komendant przekonał się, iż bez wydania ukrywającego się w nim obywatela NRD wojskowe władze radzieckie nie przepuszczą pociągu. Po przekazaniu zbiega władzom NRD, pociąg amerykański mógł bez przeszkód wyruszyć w drogę do NRF.

Władze NRD podały do wiadomości, iż zbiegiem, o którym mowa, jest poszukiwany od 4 listopada 1961 r. przez policję kryminalną za udział we włamaniu niejakiego Siegfrieda Pump z Gerwisch. (PAP)

nowią renty — wydatki na ten cel przekroczyły w roku przyszłym 13 mld. zł, będą więc wyższe o 10 proc. Wzrost jest związany ze zwiększeniem się liczby rencistów i podniesieniem średniej renty, co łączy się ze wzrostem zarobków osób przechodzących na emeryturę. (PAP)

Kobiety o swoich sprawach

23 bm. w Poznaniu odbyła się konferencja aktywów kobiecego zorganizowana przez Komisję Kobiecą przy Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych z udziałem Pelagii Borkiewicz z Głównego Instytutu Ochrony Pracy przy CRZZ.

Głównym tematem konferencji były informacje w sprawie najczęściej spotykanych przypadków naruszania ustawodawstwa pracy kobiet. Zagadnienie to omówił Br. Korytowski, st. inspektor CRZZ do spraw bhp na okręg poznański. Spotkało się ono z żywym oddźwiękiem wśród zgromadzonych kobiet.

O trudnym problemie zatrudnienia kobiet, konieczności zdobywania kwalifikacji zawodowych, higienie pracy, rozszerzaniu sieci usług, żłobków, przedszkoli, mówiła P. Borkiewicz w uzupełnieniu referatu „O celach i zadaniach związków zawodowych oraz komisji kobiecych”, wygłoszonego przez Marię Kasprzyk z Ostrowa Wlkp.

Milým akcentem było odczytanie listu do kobiet niemieckich z Cottbus, z którym komisja kobiega przy WKZZ nawiązała przyjacielski kontakt.

W przerwie konferencji zaprezentowano „pokaz mody” Państwowego Technikum Odrzeźbowego w Poznaniu. (bg)

Kajakarze i wioślarze przy wioślach w krytych basenach

W godzinach wieczornych w krytych basenach nad Wartą panuje wielki ruch. Tu przechodzą zaprawę wioślarze i kajakarze. Wyczynowcy starają się o utrzymanie kondycji, młodzi adeptci pilnie przygotowują się do występów w przyszłym sezonie.

Nie zakończyli swej pracy motorowodniacy Posnani, którzy przodują w tej dyscyplinie na terenie Poznania, a w zawodach ogólnopolskich zajęli dobre miejsca m. in. zdobyli dwa mistrzowskie tytuły. Siedzą obecnie przy swoich ślizgach, coś majstrują. Czyżby już przygotowywali się do przyszłego sezonu?

Na basenie wioślarskim Posnani liczy zastęp zawodników, w tym wielu młodych, zaprawia się pod kierownictwem trenera Zmiejewskiego. Największy ruch panuje jednak u kajakarzy. Starsi zawodnicy kończą rozgrywki o tytuł mistrza przystani w tenisie stołowym, młodzi pod kierownictwem trenerów T. Kulczaka i J. Krzyżki uczą się sztuki kajakowania.

Kajakarze mają ponad 50 wyczynowców, najwięcej juniorów — 36, 15 seniorów i 15 młodziaków. Cwiczących, traktujących kajakarstwo jako sport rekreacyjny jest wielu. Posnania dysponuje poza Wartą najliczniejszym sprzętem. Treningi kajakarzy odbywają się we wtorki i piątki na basenie (od godz. 18) w środy na sali szkoły przy ul. Jerzego zaprawa gimnastyczna (również o 18) i w niedzielę od godz. 11 marszobieg wokół przystani.

Kierownictwo Posnani ogłasza nabór do wszystkich swych sekcji, wioślarskiej, kajakowej i wodniaków.

PREZES POZK O PRACY KLUBÓW

Prezes Poznańskiego Okręgowego Związku Kajakowego — Świątek — zadowolony jest z aktywności wielu klubów wzgl. sekcji swego okręgu. Narzeka jednak na brak zaawansowanych seniorów — wyczynowców. Dobrze przedstawia się sytuacja wśród juniorów. Jestem pewien — powiedział — iż w przyszłym sezonie odgrymy poważniejszą rolę w skali ogólnokrajowej w regatach młodzieżowych.

— Kto i gdzie trenuje poszczególne zawodników?

Przygotowania hokeistów do Igrzysk Olimpijskich

Obok wioślarskiego i kajakowego ośrodka olimpijskiego czynny jest w Poznaniu podobny ośrodek, który gromadzi hokeistów na trawie. Do kadry zaliczonych jest 24 czołowych zawodników, a wraz z nimi szkoła się dalsi hokeiści, łącznie 45 osób. Trenują oni 2-3 razy tygodniowo, według planów uzgodnionych pomiędzy PZHT i PKOl. Drugi taki ośrodek, lecz grupujący nieco mniej zawodników, istnieje na Śląsku przy Technikum Wychowania Fizycznego.

Dla utrzymania kondycji i doskonalenia umiejętności technicznych przewiduje się m. in. halowe mistrzostwa Polski zespołów 6-osobowych. Mistrzowie okręgów rozegrają pomiędzy sobą finał o tytuł najlepszego w kraju drużyny. Dalszym etapem szeroko zakrojonej akcji szkoleniowej i ważną próbą sił naszych zawodników będzie wspólny obóz z niemieckimi hokeistami w NRD. Odbędzie się on od 24 lipca do 7 września przyszłego roku. Zgrupowanie to będzie miało ważne znaczenie dla naszych chłopaków, gdyż bezpośrednio z Niemcami wyjadą oni do Kopenhagi, gdzie 9 września 1962 r. rozegrany zostanie mecz między państwowymi pierwszymi reprezentacjami Polska — Dania. Z przewidzianych kalendarzem rozgrywek na rok 1962 — nie dojdzie do skutku, projektowany wyjazd do Indii. Koszty wyprawy, mimo poważnych ulg, okazują się jednak za wygórowane.

PZHT usilnie zabiega o zaangażowanie zagranicznego trenera wysokiej klasy z Pakistanu lub Indii. Na ten cel związek posiada odpowiednie fundusze. Dalszym, również ważnym zagadnieniem hokeistów jest budowa boiska. Poza boiskiem Grunwaldu i Widzewa buduje się trawiaste boiska w Siemianowicach i we Wrocławiu. (p)

— W ośrodku olimpijskim trenerem juniorów — jest Kocierba, seniorów — Talarowski. Praca w tym ośrodku przebiega sprawnie zgodnie z założeniami. Trenerami poszczególnych klubów są: u Budowlanych — Socha, W Stomilu — Talarowski, Posnani Kulczak i Krzyśko, Surmie — Stolpiak, w Warcie — Kowczyński i Osiecki, w Energetyku — Zwierzchowski, Lechu — St. Dotka, MKS — Biełarzewski wspólnie ze Zwierzchow-
skim — i w swarzędzkim LPZ Zabinski.

— Jak pracują sekcje terenowe? — Jest ich niewiele. Podczas lata czynni byli zawodnicy LPZ w Kaliszu i MKS w Wolsztynie. Brak natomiast wieści o LPZ w Gorzowie. Zdaże się, że pracują. Staraliśmy się pobudzić do życia takie ośrodki jak Gniezno, Wągrowiec, Rogoźno i in. Niestety. Nawet imprezy propagandowe nie przyniosły efektu.

W OLIMPIJSKIM OŚRODKU

W wioślarskim ośrodku olimpijskim, którego kierownikiem jest trener Zdzisław Okupniak przechodzi zaprawę około 40 wioślarzy i wioślarek. Mają oni m. in. do dyspozycji pięć łodzi wysłigowych oraz wyekwipowanie do zaprawy w postaci sztang, plek lekarskich itp.

Cwiczenia na sali w Technikum Budowlanym odbywają się dwa razy w tygodniu, w niedzielę marszobieg a zaprawa w krytych basenach w pozostałych dniach.

W zaprawie uczestniczą zawodnicy wszystkich miejscowych klubów wioślarskich. (p)

I liga

Cenne zwycięstwo koszykarzy Lecha

Oczekiwane z dużym zainteresowaniem przez poznańskich sympatyków koszykówki spotkanie Lecha z warszawską Polsnią zakończyło się po emocjonującej grze zwycięstwem gospodarzy 62:56. Do przerwy wynik brzmiał 32:28.

Warszawska Polonia mimo niepowodzeń w tegorocznych rozgrywkach to zawsze niebezpieczny zespół, który może najlepszym spłatać niejednego figla. Dlatego też kibice kolejarzy obawiali się nieco o wynik tego spotkania zwłaszcza że ich pupile kilka dni temu nie wypadli zbyt dobrze w meczu ze Spolem Łódź. Obawy okazały się jednak nieuzasadnione. Lechici nie grali co prawda na poziomie jakim chcielibyśmy u nich widzieć, lecz o niebo lepiej niż w ubiegłą niedzielę. Zławsza trzeba wyróżnić trójkę bardzo dobrze grających zawodników: Pudelewicza, Nowickiego i Świerczewskiego.

Przez cały czas meczu lekka przewaga mieli gospodarze. Od pierwszego gwizdka prowadzą oni kilkoma punktami a w 3 wypadkach nawet dziesięcioma. Jest to przede wszystkim zasługa w/w zawodników, którzy zdobywają większą część punktów dla swoich barw.

Najwięcej punktów zdobyli dla Lecha: Świerczewski 18 oraz Nowicki i Pudelewicz po 14, dla Polonii: Piskun 22 i Samborski 18.

M. St.

AZS AWF — Wybrzeże Gdańsk 103:63 (50:25)

Spolem Łódź — Legia W-wa 78:102 (41:45)

Start Lublin — AZS Toruń 76:85 (31:42)

Porażka młodych zapaśników

W miejscowości Hasleholm (Szwecja) rozegrany został międzypaństwowy mecz zapaśniczy młodzieżowych reprezentacji Szwecji i Polski w stylu klasycznym. Zwyciężyli Szwedzi 11:5.

Brytyjska podróż de Gaulle'a

Ostatnia dekada listopada obfituje w ożywione kontakty polityków Zachodu. Na początku tygodnia kanclerz NRF Adenauer przeprowadził rozmowy w Waszyngtonie z prezydentem USA Kennedym. Wczoraj prezydent Francji de Gaulle przybył do W. Brytanii by przeprowadzić rozmowy z premierem Macmillanem. W ostatnim dniu listopada Adenauer udaje się do Paryża na spotkanie z de Gaulle'em.

Druga w ciągu bieżącego roku wizyta bońskiego kanclerza w Stanach Zjednoczonych zakończyła się opublikowaniem niezwykłego enigmatycznego komunikatu końcowego. Według opinii funkcjonariuszy amerykańskiego Departamentu Stanu, mimo iż istnieje jeszcze różnica zdań między USA a NRF, to jednak zostało w końcu osiągnięte zasadnicze, niezbędne porozumienie w sprawie podjęcia kroków w kierunku nawiązania rokowań ze Związkiem Radzieckim. Wynikałoby z tego, że Adenauer wyraził wreszcie, obwarowaną wieloma zastrzeżeniami, zgodę na podjęcie rokowań z ZSRR w sprawie Berlina. Komentatorzy podkreślają jednak, że ostateczna decyzja, co do stanowiska jakie zajmie Zachód, podjęta zostanie dopiero po rozmowach de Gaulle'a — Macmillana i de Gaulle'a — Adenauera.

Obecna wizyta de Gaulle'a w W. Brytanii jest drugą po zakończeniu II wojny światowej. W kołach politycznych Londynu wyraża się przekonanie, iż głównymi tematami rozmów de Gaulle'a — Macmillana będzie zagadnienie rokowań z ZSRR oraz sprawa Wspólnego Rynku.

Jeśli chodzi o problem pierwszy to w dalszym ciągu nie ma jasności co do stanowiska de Gaulle'a. Obserwatorzy w Londynie wyrażają jednak pogląd, że w związku z odroczeniem przez Związek Radziecki zawarcia traktatu pokojowego z NRF, ma ono być bardziej pojednawcze. Tak czy inaczej należy pamiętać, że Macmillan będzie się starał przekonać de Gaulle'a, iż niezbędne jest realistyczne podejście do sprawy Berlina i Niemiec.

Natomiast, jeśli chodzi o kwestię Wspólnego Rynku, de Gaulle nadal stwarza poważne trudności w związku z warunkami, na jakich W. Brytania miałaby przystąpić do europejskiej szóstki. A zatem, już dziś można przypuszczać, że toczące się „w przyjacielskiej atmosferze” (jak to na pewno określi końcowy komunikat) rozmowy, nie usuną wciąż istniejących sprzeczności w łonie sojuszników spod znaku NATO.

M. HALIŃSKI

JUŻ ZA KILKA DNI LOSOWANIE

60 ATRAKCYJNYCH NAGRÓD

W „KOZIOŁKACH”

(xov)

FILM

Ludzie na moście

Nie można powiedzieć, by repertuar tegorocznych Dni Filmu Radzieckiego został dobrany najszcześliwiej. Wśród nowych filmów zabrakło dwu najwybitniejszych: głośnego dzieła Grzegorza Cuchraja „Czyste niebo”, zdobywcy Grand Prix na tegorocznym festiwalu w Moskwie, oraz bardzo interesującego filmu pt. „Pokój przychodzący do świata” Aleksandra Ałowa i Włodzimierza Naumowa, nagrodzonego specjalną nagrodą jury, tzw. Srebrnym Lwem, na festiwalu w Wenecji za „oryginalność i nowatorstwo w przedstawieniu idei ogólnoludzkiego braterswa”. Oba te filmy zostały zakupione we wrześniu, ale można chyba było pospieszyć się z opracowaniem ich i wykonaniem kopii. Zresztą „Czyste niebo” jest wyświetlane — nieśledzi, tylko w Warszawie. Brak obu tych czołowych dzieł ubiegłego roku daje się odczuć w repertuarze „Dni”, który z tego powodu nie może być przegię-

dem, reprezentującym w pełni obecny stan radzieckiej kinematografii. Z nowości „Dni” wybijają się jedynie „Żegnajcie gołębie” Segela, „Czekajcie na listy” debiutanta Karasika oraz grany obecnie w „Bałtyku” film Zarchiego „Ludzie na moście”.

Człowiek, który znalazł się w sytuacji wyjątkowej — to zawsze nader wdzięczny temat dla filmu, dający możliwości wielkiej obserwacji i szerokiej penetracji psychologicznej.

Sytuację wyjątkową dla bohaterów tego filmu staje się budowa mostu w samym sercu syberyjskiej tajgi. Przejeżdżają tu ludzie z różnych stron kraju, o najrozmaitszych przyzwyczajeniach. Odcięci od wielkomiastkich ośrodków, zdani wyłącznie na samych siebie, pracują w warunkach niemal frontowych, poddawani różnorodnym, nieoczekiwanym konfliktom.

Scenariusz znanego dramaturga S. Antonowa dał reżyserowi szanse wyeksponowania przeciwnych charakterów i postaw, wysuwając na plan pierwszy postać starszego już inżyniera moskiewskiego, oblatanego wprawdzie na podobnych budowach, ale przyzwyczajonego w ostatnich latach do wygodniejszej pracy w biurze. Tu, na moście, odnajdzie w sobie zapomniany już, młodzieńczy zapał.

Na pierwszy rzut oka może to przypominać ostawione „produkcji janki”, ale analogia jest czysto zewnętrzna. W filmie Zarchiego nie chodzi o losy budowy i związane z nią uśmiechnięte „przełomy” bohaterów, lecz o nich samych. Budowa jest jedynie tłem na którym obserwujemy rzetelnie uchwycone i pokazane z dużą znajomością psychiki — ludzkie sprawy: miłość i jej gorzkie doświadczenia, ambicję, konflikt starszego i młodszego pokolenia. Widzimy postacie pełnokrwiste i autonomiczne, które bynajmniej nie są ilustratorami z góry założonych tez.

„Ludzie na moście” obfitują w sceny o dużym ładunku dramatycznym (np. emocjonująca scena przewożenia po lodzie betonowych filarów mostu) i posiadają ciekawą oprawę zdjęciową. Czołową postać inż. Bułygina gra znakomity aktor W. Merkuriew; poza nim wyróżnia się młoda, pełna pasji N. Doroszlina w roli Leny.

JANUSZ BINIEK

Traci człowiek - traci państwo

Niepokojąca sytuacja w bhp

Basia S. nie zobaczy już nigdy swego tatusia. Kiedy wraca ze szkoły w domu jest pusto i głucho, a matusia taka zamyślona i smutna. Gdyby można ją było pocieszyć, dopomóc jej w pracy, ale czy ona, 9-letnia Basia, co potrafi? I pomyśleć, że wszystko nastąpiło tak nagle. Pamięta jak dziś ten moment, kiedy tatuś pocałował ją przed wyjściem do fabryki. Wyszedł i nie wrócił.

W fabryce rozpoczęto oczywiście dochodzenie, wdowa otrzymała odszkodowanie i rentę, czas zatrzaść częściowo bolesne wspomnienia. ale zlamane życie rodziny nie nie zastąpi. Straciła także z powodu wypadku państwo, dla którego źródłem wszelkich dóbr jest ludzka praca.

Straty

Przeciętny roczny dochód narodowy, wytworzony przez pracownika szacuje się w Polsce na około 50 tys. zł. Ojciec Basi był jeszcze młodym człowiekiem. mógł wyprodukować w okresie do swej przejścia na emeryturę artykuły o wartości około 1.300 tys. złotych, a więc wraz z wyposaženiem wdowy i siostry państwo straciło z powodu jednego tylko śmiertelnego wypadku około 1,5 mln zł. Przemnożmy to przez 1500, bo tyle notuje się w Polsce śmiertelnych wypadków przy pracy w roku...

Jak wynika z referatu wygłoszonego podczas wojewódzkiej rady na temat bhp przez dyr. Przychodni Medycyny Pracy w Poznaniu dr. Józefa Nowackiego, straty jakie ponosimy z powodu śmiertelnych wypadków przy pracy, inwalidztwa i absencji chorobowej, szacuje się w 5-latce na około 72 miliardy zł. Gdyby więc można było, co jest możliwe, obniżyć te wydatki o 20 proc. gospodarka narodowa uzyskałaby przeszło 14 miliardów zł, czyli tyle, ile przewidziano w roku ubiegłym na budownictwo mieszkaniowe w całym kraju.

Przykłady

Już tych kilka przykładów wskazuje, jak znaczne koszty mogłoby przynieść dalsze zmniejszenie wypadków przy pracy. Byłoby więc wskazane, aby pomyśleli o tym nie tylko wielu fabryk i w większym stopniu troszczyli się o poprawę warunków bhp, a więc także o zlikwidowanie

przyczyn zagrażających zdrowiu i życiu pracowników. Nie stety, przyczyn tych jest sporo i one m. in. spowodowały w 1960 roku w woj. poznańskim około 9558 wypadków przy pracy.

W Wielkopolsce przeznaczają się co roku setki milionów złotych na budowę i modernizację zakładów przemysłowych. Jednakże nawet przy wznoszeniu nowoczesnych wyposażonych hal zapomina się niejednokrotnie o odpowiednich urządzeniach zabezpieczających.

Podobnie wiele zastrzeżeń budzi sposób wydatkowania pieniędzy przeznaczonych na bezpieczeństwo i higienę pracy. W samym woj. poznańskim przewidziano w tym roku na te cele ponad 300 mln. złotych, lecz wiele zakładów wydatkuje pieniądze na bhp najczęściej w ostatnich miesiącach roku i to nie na sprzęt przyczyniający się do poprawy warunków pracy, a na odzież i tworzy z niej wieloletnie zapasy.

Inną przyczyną wypadków jest nie badanie uzdolnień kandydatów (m. in. przez psychologów) do wykonywania pracy w tych dziedzinach, w których wymagane są szczególne walory fizyczne, czy psychiczne. Co gorsza, także i inne badania okresowe pracowników najczęściej nie są pogłębione dodatkowymi analizami, a o zreczenia nie oparte na ocenie zjawisk pod kątem bhp, toteż nie posiadają dla profilaktyki przemysłowej większego znaczenia.

Do innych przyczyn powstawania wypadków zaliczyć należy złe rusztowania na budowach, nieprzestrzeganie przepisów nakazujących stosowania przy pracy sprzętu ochronnego osobistej, nadmierne zagęszczenie stanowisk roboczych w fabrykach, praca w nadgodzinach, kiedy to na skutek zmęczenia pracownicy w mniejszym stopniu reagują na nie-

bezpieczeństwo w toku produkcji itp.

W trosce o człowieka

Tylko nieliczne zakłady poszczycić się mogą estetycznym wyglądem hal i dbają o systematyczne przeprowadzanie potrzebnych remontów. A wiadomo jak to wpływa na samopoczucie pracowników. Zupełnie inny jest przecież w dobrze utrzymanym zakładzie stosunek do pracy, surowców i odzieży ochronnej, aniżeli w przedsiębiorstwach — ruderach, w których spotyka się na każdym kroku bałagan lub brud.

Trzeba także pamiętać o nieujętych w statystyce nieuchwytnych szkodach jakie ponoszą pracownicy i mieszkający w pobliżu dany fabryk z powodu wdychiwania pyłu sadzy lub oparów z różnych substancji chemicznych. Takich poszkodowanych jest u nas sporo, a 150 orzeczeń prawno-ad-

ministracyjnych nakładających na zakłady kary w wysokości do 1000 zł, oraz zatrzymanie 3 zakładów z powodów nieodpowiednich warunków pracy nie odzwierciedla bynajmniej masowości tego zjawiska.

Trzeba więc, aby administracje, organizacje partyjne i rady robotnicze bardziej troszczyły się o sprawy bhp, analizowały przyczyny wypadkowości i wyciągały z tych analiz wnioski.

Jest to ważne, ponieważ — jak wiemy — największym dobrem w ustroju socjalistycznym jest człowiek. Troska o niego jest jedną z najbardziej istotnych cech naszego ustroju państwowego. Stąd też poszczególne zakłady pracy powinny bardziej zabiegać o właściwe wykorzystanie olbrzymich środków przeznaczonych na stwarzanie społeczeństwu lepszych warunków życia i pracy.

BRONISŁAW LISOWSKI

Czas zacząć wielkie pranie

Obliczono, że człowiek nie będący na bakier z podstawowymi zasadami higieny powinien oddawać do prania około 36 kg bielizny nie licząc ubrań i innej „ciężkiej” garderoby. Tymczasem w roku ubiegłym „stary styczeń” obywatel naszego kraju miał na swym koncie zaledwie półtora kilograma bielizny upranej w zakładach pralniczych. Wszystkie komunalne i spółdzielcze punkty pralnicze w zaledwie dwóch procentach zaspokajają obecne teoretyczne potrzeby ludności w tej mierze. Z garderoba jest trochę lepiej i odpowiedni wskaźnik urasta tu do 5 proc.

Dla porównania warto podać, że np. u naszych najbliższych sąsiadów, w NRD i Czechosłowacji, wskaźniki te są kilka a nawet kilkanaście razy wyższe.

W Polsce rodzinne święto odbywa się najczęściej w tradycyjnej formie. Jak za czasów prababek, sprowadza się ono do ciężkiej harówki kobiet nad balia i tarą. Oczywiście nie sposób pominąć elektryczne pralki. Mamy ich już w kraju ok. 2 miliony. Urządzenia te rzeczywiście poważnie łagodzą trud domowego prania. Ale tylko łagodzą. Bo pranie w dalszym ciągu odbywa się w mieszkaniu. Suszenie — najczęściej — także. Na zdrowie zaś nie wychodzi to ani mieszkańcom ani mieszkańcom. Ponadto, takie zmechanizowane pranie w domu w niczym nie umniejsza trudów prasowania.

Najbardziej racjonalny i pożądanym jest dziś rozwój zmechanizowanych, nowoczesnych zakładów pralniczych. Chodzi przy tym nie o wielkie giganty przemysłowe lecz przede wszystkim o zakłady typu sklepowego, często samoobsługowego. Takie właśnie jak łódzka „Ewunia”, albo lubelska „Samosia”.

Placówek tego rodzaju mamy dotychczas w kraju zaledwie kilkanaście. W roku przyszłym ma powstać ok. 100 podobnych zakładów. Czy jednak plany te staną się rzeczywistością?

Biorąc pod uwagę „pralniczą awersję” niektórych rad narodowych należy się liczyć z przykrymi niespodziankami. Usługi pralnicze są bowiem często pomijane przy rozdziale środków inwestycyjnych. Była i tak, że nie przeznaczano na nie kredytów nawet wtedy, kiedy planuje się uruchomienie nowych punktów pralniczych! Tak było np. przy opracowaniu przysiorocznego planu w województwie gdańskim i w Krakowie. Natomiast gospodarze Włocławka oraz wielu miast województwa szczecińskiego i poznańskiego o pralniach zapomnieli...

Wszystkie te niedopatrzności musiały sprostać Ministerstwu Gospodarki Komunalnej. Czy jednak może to już być dobrą zapowiedzią realizacji trudnych zadań pralniczych bieżącej pięcioletki, w której usługi tego rodzaju wzrosnąć mają prawie pięciokrotnie? Sporo można jeszcze wycisnąć z istniejących zakładów. W niczym jednak nie umniejsza to faktu, że inwestycje terenu we są podstawową pralniczą deską ratunku. Przypomnijmy, że sieć rozmieszczenia punktów pralniczych jest w Polsce więcej niż niedoskonała. Np. zupełnie białą plamą są województwa szczecińskie i warszawskie.

I parę słów o sprzęcie. Rodzima produkcja urządzeń pralniczych absolutnie nie zaspokaja aktualnych potrzeb. Aparaturę do najbardziej potrzebnych zakładów typu samoobsługowego — importujemy. Możliwości są ograniczone. Uchwała Rady Ministrów z 1959 roku zobowiązała Komitet Drobnej Wytwórczości do przygotowania odpowiednich projektów i rozpoczęcia produkcji potrzebnych urządzeń. Niestety, realizacja tych postulatów przebiega, jak na razie, w ścisłym ślimaczym tempie. (API)

MIECZYSLAW SKAPSKI

Od specjalnego wysłannika „Głosu” do Jugosławii

Pewnego dnia dostałem od moich jugosłowiańskich przyjaciół zaproszenie na kolację. Nakrycia obiadu, talerze płytkie i głębokie, kieliszki duże i małe. Gospodarz naładował wódki czyli rakiji, jak się okazało była to rakija z winogron zwana komowicą. W Jugosławii każda wódka to rakija, dopiero w zależności od tego z czego jest wytworzona, ma dodatkową nazwę. A więc np. śliwowica, trawica, komowica itp. Wypiliśmy raz, drugi... piąty, szósty... Ciągłem słabnąć, poprosiłem o coś do popicia. Dostałem... wodę z kranu.

Gospodarz podał jeszcze tzw. prepecczenie czyli rakiję dwa razy destylowaną, piekielnie ostrą i kiedy miałem już dobrze w czubie podano kolację. Zupa, potem pieczeń, oczywiście bez ziemniaków, które tu powszechnie zastępuje wyśmienity pszenny chleb, surowki z kapusty bez jakiegokolwiek przyprawy, szatańsko ostra papryka. Podczas jedzenia nie podano żadnego alkoholu. Dopiero po kolacji na stół wkroczyło wino, wyłącznie wytrawne, w wielkich ilościach. Oczywiście wtedy też owoce, winogrona, gruszki, banany.

Widziałem to później wiele razy w restauracjach: przed jedzeniem kieliszek rakiji, po jedzeniu

dwa decylitry wina. Bo w Jugosławii kupuje się wino, obojętnie w restauracji czy w piwnicy winiarskiej, tylko na litry czy decylitry, nie na butelki. Dość często pije się wino z wodą sodową czyli tzw. szpricer.

Wino pije się po jedzeniu chętnie, bowiem kuchnia jest ostra, czasami nieludsko ostra. Taka jest więc zupa rybna zwana ciorbą. Po prostu ogień w ustach. Inne specjalitety jak czewapczici (mielone mięso, zmieszane z cebulą, sformowane w małe bę-

ny potrawy, zupami, już na talerzach, dalej, sałatki, pieczywo, napoje w butelkach, desery, ciastka, kremy. Wzdłuż lady barierka, przed ladą coś jak gdyby szyn z rur metalowych. Bierzesz, bracie, tacę z plastiką, kładziesz ją na tych szynach, posuwasz przed sobą i po drodze zgarniasz na tacę, co ci się spodoba.

Na końcu tej kolejki jedna pani szybko cię podsumuje na maszynie do liczenia, druga zaś skasuje ile trzeba. Odchodzisz z tacą do stolika i wtra-

Gastronomiczny kocioł dziwności

sztyki, pieczone na rusztach nad rozżarzonym koksem), rażniczi (kawałki mięsa nadziane gęsto na metalowy rożen, też pieczone na ruszcie) czy pljeskawicz (surowiec ten sam co przy czewapczici, tyle, że w wielkich porcjach, też pieczone na ruszcie) je się z cebulą jako sałatką. Wszystko to aż woła o picie!

Na deser pije się często kawę, oczywiście parzoną jedynie po turecku, innej Jugosławianie nie znają. Mocną, aż gęstą, w małych filiżaneczkach, bardzo słodką. Do każdej filiżaneczki — szklanka wody. I każdy tę wodę wypija! Wszystkie napoje chłodzące, jak z lodu. Nie tylko w restauracjach, również w barach, kioskach itp.

A propos barów samoobsługowych. Widziałem w Belgradzie świetnie zorganizowane. Pod ścianami lady z róż-

jasz, aż się uszy trzęsą. Nie musisz kilka razy biegać do lady, raz z zupą, raz pieczeni. Trzeba jednak powiedzieć, że takie bary to także w Jugosławii nowości, widziałem tylko nieliczne. Przeważnie zaś widziałem podobne do naszych. Ważne jednak, że Jugosłowianie mają już wzory do naśladowania. My zaś mamy... „Prahe” i poobcinane noże.

Ciekawostką wartą zapamiętania są też bary mleczne, wyłącznie z miejscami siedzącymi i z obsługą. Jest to więc właściwie mleczna restauracja, z wielkim wyborem dań mlecznych (pyszne, niezapomniane spaghetti) i mlecznych.

No i jak wreszcie odżywiają się ci Jugosłowianie, które produkty dominują w ich żywieniu? Na pierwszy rzut oka, patrząc na sklepy zarzuc-

ne owocami, na rynki i targowiska, na ogródki przydomowe, w których ku naszemu szczeremu zdumieniu rosną sobie i owocują cytryny i pomarańcze, oliwki, granaty i figi — odpowiesz narzuca się sama: oczywiście je się tu najwięcej owoców. I dlatego właśnie takie rozczarowanie przyniosą oficjalne dane statystyczne opublikowane w Jugosławii i sumujące sytuację w roku 1960. Znajdujemy tam m. in. określenie wartości kalorycznej wszystkich spożywanych pokarmów w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Jeśli przyjmujemy tę wielkość za 100, to udział w tym poszczególnych produktów jest następujący: produktów mącznych — 58,2, warzywa — 9,2, owoce — 2,3, mięso — 8,0, tłuszcz — 9,4, mleko i przetwory — 7,3, jaja — 0,4, cukier — 5,2.

A więc owoców wcale nie tak dużo (oczywiście wiadomo, że wartość kaloryczna owoców jest znikoma), natomiast proszę zwrócić uwagę ile warzyw! Także nasze umiłowane mięso nie odgrywa w jugosłowiańskim żywieniu tak wielkiej roli. Królują produkty mączne, co zresztą nietrudno zauważyć w każdym barze mlecznym czy restauracji, gdzie chleb podaje się bez zamawiania, do każdej potrawy obiadowej, a przy drugim daniu stanowi on jego integralną część składową.

Jeśli chodzi o jakąś ocenę jugosłowiańskiej kuchni, o to jak ona odpowiada naszym, na ziemniakach wychowanym podniebniom, to powiem w imieniu własnym i wielu Polaków, którzy jej spróbowali i jednogłośnie potwierdzili moją opinię: jest to kuchnia dobra, smaczna i zdrowa, mimo swoich niektórych dziwności.

Bądźmy praktyczni!

Chwała ludziom z głową

Szukasz deski – wstąp na chwilę

Przy jednej z wystaw sklepowych na ul. Kraszewskiego w Poznaniu gromadzą się stale ciekawscy. Zdziwionymi oczyma obserwują wnętrze lokalu nie bardzo wiedząc co to za dziwna instytucja. No bo proszę sobie wyobrazić, że na urządzenie sklepu składa się pięć tarczowa, ławy stolarskie, szafki z narzędziami itp. Jacyś ludzie coś majstrują, zbijają, strugają...

To pierwszy w Polsce punkt usługowy działający na zasadzie: „zrób to sam”. Każdy kto opłaci 6 zł za godzinę i za

mentach montażu lub obrobą drewna na maszynach. Pomysł świetny i widać trafny skoro amatorów „maj-

czesnej kuchni, którą podobnie będzie można samemu sobie zbudować.

Zdopingowana ogromnym zainteresowaniem społeczeństwa Spółdzielnia „Atlas” planuje uruchomienie podobnych placówek w dziedzinie elektrotechnicznej, radiowej, instalatorskiej itp. Ma np. powstać pawilon samoobsługi motocykla. Tu znowu pod nadzorem fachowców będzie można samemu przeprowadzić konserwację maszyny, drobną naprawę czy nawet kapitalny remont. Samemu, z pomocą narzędzi i urządzeń spółdzielni.

Inny pomysł równie doskonały to wypożyczalnia kompletów narzędzi np. instalatorskich, potrzebnych dla zremontowania kurka wodociągowego.

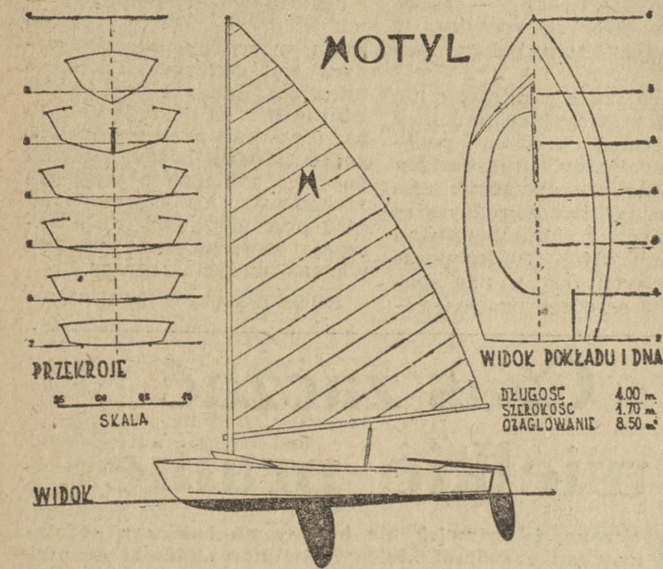
Jednym słowem inicjatywa jak najbardziej na czasie, podążająca, za zapotrzebowaniem społecznym, pomagająca realizować idee politechnizacji, rozszerzającą grono pożytecznych „hobbistów”, itp. Należy się spodziewać, że władze naszego miasta nie tylko pójść na rękę inicjatorom ale

sterkowania” coraz tu więcej. Każdego dnia od 12 do 20 ludzi różnych zawodów schodzą się tu i budują lampy montowane ze stolikami, fantazyjne szafeczki, sekretarzyki i nawet domowe teatrzyki kukielkowe.

Tę pożyteczną, placówkę zawdzięczamy Spółdzielni Pracy „Atlas” w Poznaniu, z „głównym hobbistą” — prezesem Hejną na czele. On to mi opowiadał, że na tym nie koniec. Już w lutym powstaje przy ul. Kasprzaka nowy punkt usługowy tego samego typu ale z nastawieniem na... montowanie łodzi i kajaków. „Stocznia amatorów” — jak ją nazywa, będzie dysponowała gotowymi prefabrykatami kompletnych żaglówek „Motyl”, a także kajaków i łodzi motorowych. Zakupione części będzie można tu pod okiem fachowców zmontować bez kłopotu biegania za niezbędnymi materiałami i narzędziami. Koszt takiej łodzi ma być o połowę niższy od ceny sklepowej.

Uproszczony schemat tej łodzi oraz ją samą w plenerze demonstrujemy na zdjęciach.

W przygotowaniu jest dokumentacja typowej, nowo-



potrzebny mu materiał, może zrobić sobie według własnego pomysłu stolik, szafkę, biblioteczkę czy stołeczek. Tu udzielą mu fachowych informacji, pomogą w trudniejszych frag-

Rady, porady i odpowiedzi

Mariola Sz. W dzisiejszym wnętrzu mieszkalni ustawia się meble w pobliżu ścian i okien. W tej sytuacji tradycyjne „kandelabry” czy „zyrandole” zawieszane w środku pokoju są już nieuzasadnione. Jak rozmieścić oświetlenie by było nowoczesne przytulne, ale przede wszystkim pożyteczne?

Red.: Lampy w nowoczesnym mieszkaniu winny wiązać się z funkcjonalnością mieszkania. Ze względów estetycznych i praktycznych radzimy zastosować w pokoju kilka punktów świetlnych. Taki pokój robi wrażenie większego, przytulnego i daje piękne efekty świetlne. Okrągły stół ustawiony na środku pokoju jest już dziś niemodny, lepiej postawić go pod oknem. Przy stole tym jadamy, a często zastępujemy biurko. Tu więc winno być światło jasne, padające z góry. Może to być jeden nieprzeźroczysty klosz zawieszony na bitym lub kolorowym przewodzie elektrycznym. Osobno oświetlić fotel pana domu (może być lampą stojącą jedno lub dwuramienną). Kątek do pracy dla pani domu winien mieć lampę o długim ruchomym ramieniu. Światło lampy można skierować bezpośrednio na pracę (cerowanie czy szybie) lub na zeszyt dziecka, które wieczorem pod matczyńskim czujnym okiem odrabia lekcje.

N. N. z Poznania. Proszę uprzejmie o poinformowanie mnie jak się czyścić futra różnego rodzaju. Nie zawsze każda rzecz oddać do chemicznej pralni nie zawsze też pralnie wszystko przyjmują.

Red.: Futro należy najpierw starannie, lecz niezbyt mocno wytrzeć, następnie szorstką do rzeczy maczać w benzynie i dokładnie szorstkować. Jeśli futro jest jasne nacierać mąką kartoflaną suchą lub zwilżoną benzyną. Futra białe — by nie żółkły — lekko przetrzeć roztworem wody utlenionej (1 łyżka wody utlenionej na 1 l wody). Kożuchy — od wewnętrznej strony można wyczyścić papką zrobioną z mielonej kredy zmieszanej z benzyną.

Ryszard K. Kościół. Mam śliczną teczkę skórzaną. Będąc na czasach poplamiałem ją oranżadą, surowymi jajkami i tłuszczem. Co zrobić by plamy te usunąć i teczecę przywrócić pierwotną piękność.

Red.: Tłuste plamy na skórze najlepiej usunąć benzyną, wszystkie inne wodą z amoniakiem. (4 łyżki wody, 1 łyżeczka amoniaku). Po wyschnięciu skórę natrzeć dobrą pastą do butów, dobraną do koloru skóry. Do skór bardzo jasnych najlepiej użyć pasty białej. (ino)

Panowie, to się przyda!

Ludwik przy rondlu

Rubrykę tę poświęcamy kawalerom, samotnym małżonkom, dobrym mężom i tym wszystkim, którzy mają ochotę zdobyć kilka praktycznych umiejętności w sztuce gotowania na gazie.

Co gotować „dusić”, smażyć...

Gotować można we wodzie — np. zupy czy makaron, lub na parze przy małej ilości wody — jarzyny i ziemniaki. Mięso i rybę a także mięso z jarzynami dusimy we własnym sosie z małą ilością tłuszczu lub wody. Dusimy w sposób następujący: na patelni lub w płaskim garnku podsmażamy w tłuszczu mięso aż do uzyskania brunatnego koloru po czym podlewamy je małą ilością gorącej wody lub rosółu, przykrywamy szczelnie pokrywą i dusimy dalej na małym płomieniu. Smażymy w tłuszczu (wskazany garnek żeliwny) na dużym płomieniu lub w piekarniku, polewając w czasie smażenia gorącym tłuszczem z garnka.

Przed smażeniem myjemy mięso w całości w zimnej wodzie, możliwie jak najkrócej. Osuszamy dokładnie aby nie wypryskiwał tłuszcz i żeby się łatwiej opiekło. Wkładamy do garnka na bardzo gorący tłuszcz aby się przedkorkiły pory i mięso pozostało soczyste. Teraz też dopiero solimy. Mięso posolone przedwcześnie traci swe soki i staje się niesmaczne. Do obracania mięsa w czasie pieczenia używamy nie widelca lecz dwóch łyżek, którymi mięso delikatnie obracamy by uchronić przed kluciem i tym samym przed utratą soków.

Przy gotowaniu mięsa pamiętajmy, że jeśli chcemy otrzymać mocny rosół, wtedy zalewamy mięso zimną wodą dodając włoszczyznę, sól, pieprz. Tak wygotowane mięso będzie jednak nie smaczne. Toteż jeśli mięso z rosółu przeznaczone jest na „sztućkę mięsą” z chrzanem itp. wówczas zalewamy je gotującą wodą i gotujemy około godziny, na małym płomieniu, dodając również włoszczyznę, sól, pieprz itp.

Co wymaga najmniej pracy i czasu? — makaron i jajecznicę. Większość potrafi to przyrządzić. Tym, którzy zapomnieli przypomnamy:

Makaron gotujemy wysypując go do gotującej się wody, czekamy aż się razem zagotuje i pozostawiamy na małym płomieniu 10 — 20 minut. Gorącą wodę odlewamy, hartujemy makaron zimną wodą aby się nie sklejał po czym wylewamy na sito do osączenia z wody.

Dodatki: smażona kielbasa, boćczek wędzony, bekon ewentualnie sos pomidorowy, lub na słoćko — masło i cukier, ser lub dżem.

Jajecznicę z kielbasą na 4 osoby: 400 g kielbasy, łyżka tłuszczu, pieprz, sól, szczyptę 2-4 jaj. Obraną ze skórki kielbasę pokroić w plasterki 1-2 cm popieprzyć i wrzucić na gorący tłuszcz na patelnię i zrumienić. Jaja roztrzepać, osolić, dodać posiekany szczyptęk lub zieloną pietruszkę i zalać tym zrumienioną kielbasę, mieszać aż się jaja zetną. Spróbujcie, to nie filozofia!

(A. S.)

Efekty społecznej pracy

Zadania opiekuńczo-wychowawcze Towarzystwa Przyjaciół Dzieci

Pieczę nad dziećmi, zwłaszcza tymi, które nie mają zapewnionej opieki ze strony rodziców, sprawują Domy Dziecka, organizacje społeczne, a także szkoły. Zadania opiekuńczo-wychowawcze spełnia również Towarzystwo Przyjaciół Dzieci.

Działalność tej organizacji nie ogranicza się tylko do udzielania pomocy najbardziej potrzebującym. Co roku zadania TPD wzrastają, przede wszystkim w kierunku wprowadzenia nowych form pracy z dzieckiem.

Kilka lat temu np. TPD ograniczało się do urządzania sporadycznie jakiejś imprezy. Były to jednorazowe akcje z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka lub szkolnych wakacji. Od dwóch lat TPD nabrało rozmachu, zwłaszcza w tworzeniu różnego typu placówek tak bardzo przydatnych dzieciom w godzinach pozalekcyjnych. W tym roku również kontynuowana jest ścisła współpraca z liczną rzeszą przedszkolaków, dzieci w wieku szkolnym a także młodymi zatrudnionymi w zakładach pracy.

Urządzenie w trzech kwartałach tego roku 9 poradni społeczno-wychowawczych nie należało do łatwych zadań. Mimo trudności, przede wszystkim lokalowych, w ciągu niepełnych dwóch lat zorganizowano 16 takich poradni, które cieszą się popularnością wśród rodziców. Dzięki staraniom TPD powstało także w Wielkopolsce w zeszłym roku 7, a w tym 5 świetlic. W powiatach działa 8 przedszkoli społecznych, oraz 88 ognisk przedszkolnych. W 1960 r. stworzono 36 dziecińców wiejskich, a w tym roku — 41.

Do osiągnięć TPD należy również zorganizowanie podczas tegorocznego lata 3 kolonii (w tym jednej zdrowotnej), 26 punktów wczasowych oraz 33 wycieczek dla blisko 400 dzieci. Z okazji MDD przygotowano 138 imprez w Poznaniu i województwie.

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, tak jak wszystkie społeczne organizacje, ustala na po-

czątku każdego roku plan pracy na najbliższe 12 miesięcy. Na ogół realizacja tych zamierzeń, dzięki społecznej pomocy ludzi, którym „leży na sercu” dobro dzieci, przebiega zgodnie z planem. Od własnej aktywności mieszkańców danego miasta, miasteczka czy wsi uzależnione jest wykonanie projektowanych zadań. TPD jest organizacją społeczną i nie dysponuje zbyt wielkimi dotacjami. Również dobrowolne składki ofiarowane przez społeczeństwo nie zaspokajają wszystkich potrzeb. Dla tego też wyniki pracy zależne są od dobrej woli osób związanych z tą organizacją. Na szczęście społeczników nie brak w Wielkopolsce. W większości są to nauczyciele, którzy bezinteresownie działają w szeregach TPD. Dzięki ich poświęceniu, pasji w pracy dla dobra dzieci, TPD może pośzczycić się tak poważnymi osiągnięciami.

W projektach na przyszłość Towarzystwo Przyjaciół Dzieci zamierza powołać dziecięce komitety blokowe, tworzyć coraz więcej lodowisk w mieście i na wsi oraz organizować zloty dzieci w ramach współzawodnictwa między powiatowego. Dążenia TPD zmierzają również do zwiększenia liczby świetlic, punktów kolonijnych oraz małych form wczasów.

Do roku 1965 ma przybyć m. in. w województwie poznańskim kilka przedszkoli społecznych, 16 świetlic, 20 placówek do zabaw. Realizacja tych zadań wymaga jednak dużej pomocy ze strony członków TPD. I nie tylko. Nieodzowna jest także pomoc rad narodowych zwłaszcza w przydzielaniu terenów na place do zabaw oraz pomieszczeń dla poradni społeczno-wychowawczych.

A. S.

Co pisać — inni

Poznański skandal

Sprawa, o której piszemy, została obszernie omówiona przez Jana Brodzkiego w jego „Korespondencyjnych rozmowach” w „Trybunie Ludu” nr 320. Dotyczy ona Pelagii M., byłej pracownicy Centralnego Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu.

Pelagia M. była pracownicą wzorową, zarówno od strony zawodowej, jak i od strony pracy społecznej, której poświęcała wiele czasu. Kiedy po przebyciu choroby otrzymała rentę inwalidzką i przestała pracować, nie zapomniano o niej w zakładzie. Należy podkreślić, że gdy Pelagia M. znalazła się później w opałach zarówno Rada Zakładowa jak i Sekcja Kadr Centralnego Laboratorium żywo zainteresowała się jej losem.

Pelagia M. znalazła się w opałach „dzięki” Piotrowi H. odpowiedzialnemu i kierownikowi pracowników poznańskiego handlu, z którym dzieli mieszkanie od 1949 r. Po latach zgodnego współżycia Piotr H. nagle rozpoczął cykl szykan, którymi zamierzał wygryźć Pelagię M. z mieszkania. Podczas przebywania Pelagii M. w sanatorium Piotr H. swoimi „chodami” doprowadził do pozbawienia jej przydziału na pokój i użytkowania kuchni. Gdy rada zakładowa Centralnego Laboratorium próbowała interweniować Piotr H. nie zawahał się wystąpić z oskarżeniami wobec przedstawicieli rady.

Cała sprawa to jedna wielka gehenna kobiety szczutej przez człowieka bez skrupułów. Wreszcie dopiero interwencja Prokuratury Wojewódzkiej doprowadziła do uchylenia niesłusznej decyzji pozbawienia Pelagii M. przydziału na pokój. Ale Piotr H. i te nowe decyzje usiłuje sabotować.

Jan Brodzki tak komentuje całą sprawę: „Są obecnie oznaki na „ziemi i niebie”, że skargom Pelagii M. nadane zostanie szybsze tempo załatwiania. Ot — choćby Prokuratura Powiatowa na skutek ingerencji Prokuratury Wojewód-

kiej przygotowała sprawę z oskarżenia publicznego przeciwko Piotrowi H.

Dalej — Prez. DRN jak gdyby uaktywniło się, ma nareszcie konkretne zamierzenia i propozycje.

Dalej — rozmowa z towarzysząmi w Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partijnej wskazuje na to, że nie uważają całej tej sprawy za błahostkę.

I faktycznie: nie jest ona błahostką. Nie jest ona błahostką chociażby z tego względu, że stroną w „sporze” jest człowiek pełniący odpowiedzialne funkcje, że człowiekiem tym jest członek partii, że postępowanie jego nie tylko nie napotykało — w ciągu dwu lat — na przeszkody, ale wręcz przeciwnie, ktoś mu masłem drogę smarował.

Takich negatywnych bohaterów i takich „smarowaczy” mamy jeszcze, niestety dość bogaty asortyment w rozmaitych przekroju „szczęśliwym” i terenowym. Poczynania ich są tym bardziej szkodliwe im wyższa jest sprawowana funkcja. Poczynania te biją w partię, biją w autorytet władzy, ujemnie oddziałują na więź partii i władz z masami.

I dlatego właśnie nie uważamy za właściwe chowanie głowy w piasek, udawanie, że „problem nie istnieje”. Istnieje. Obnażanie mechanizmu działania w konkretnych, jaskrawych przypadkach — wyciąganie właściwych wniosków ułatwia oczyszczanie atmosfery, umacnianie zaufania ludzi do ognia odpowiedzialnych za realizację — na codzień — iadu i praworządności.

Nie bez znaczenia jest jednak sprawa tem p a działania. To tempo partyjnej reakcji, szybkość działania, konsekwencja nie należy jeszcze niestety, do naszych najmocniejszych „atutów”. Choć powinny.

LEKTOR

90 nowych statków rybackich

Zadania rybołówstwa morskiego w bieżącej 5-lacie zostały ostatecznie nie sprecyzowane, a wszystkie państwowe przedsiębiorstwa rybactwa podpisały umowy, określające ich działalność w latach 1961 — 65. Połowy morskie w tym okresie mają wzrosnąć o 60 proc. W 1965 r. — w stosunku do ubr. — nasze rybołówstwo powinno dostarczyć 270 tys. ton ryb.

Realizacja tych zamierzeń wymaga rozbudowy floty rybackiej. Nasze rybołówstwo otrzymało w 1965 r. co najmniej 90 statków, w tym 14 przetwórczy rybackich typu „Dalmor - 1”, 28 trawlerów i 6 trawlerów zamrażalni oraz 42 duże kutry rybackie. (PAP)

Jak zrobić dobry klej?

KLEJ DO GUMY I SKÓRY

W metalowym naczyniu stapia się 35 g kalafonii, po czym dosypuje się 40 g drobno pokrojonego kauczuku naturalnego. Całość, dokładnie mieszając, ogrzewa się, aż kauczuk całkowicie rozpuści się w kalafonii. Gdy to już nastąpi, dodajemy 25 ml. pokostu i całość dokładnie mieszamy. Klej ten nakłada się po poprzednim ogrzaniu.

KLEJ DO ŁĄCZENIA SKÓRY

Do 20 g stopionej kalafonii dodaje się 20 ml. oleju lnianego, po czym na gorąco wrzuca się 10 g naturalnego kauczuku. Całość ogrzewamy mieszając, aż kawałeczki kauczuku całkowicie się rozpuszczą.

Skóra przeznaczona do klejenia musi być sucha i dokładnie oczyszczona twardym papierem ściernym.

W oparciu o kauczuk naturalny oraz syntetyczny wyrabia się dziś wiele doskonałych klejów. I tak w sklepach można nabyć klej kauczukowy, butapren, łączący świetnie skórę z gumą oraz tkaninami. Do łączenia gumy miękkiej dętkowej sprzedawane są różne kleje kauczukowe w tubkach. Polecamy również klej kauczukowy „A” i „B”. Obie te substancje tuż przed użyciem miesza się z sobą w podanej proporcji. Używać tego kleju można do reparaacji obuwia gumowego i skózanego oraz przyklejania wykładzin gumowych typu gomalit.

Wspomniany już klej butapren nadaje się doskonale do łączenia gumy twardej oraz mikroporowatej z metalami.

Ostatnio pojawił się w sprzedaży klej kauczukowy „rapid”. Służy on do łączenia miękkiej gumy ze skórą.

KLEJE DO GUMY I KLEJE KAUCZUKOWE

Aby uniknąć nieporozumień, zapamiętajmy pierwszą zasadę, że guma gumie nierówna. Inne prze-

cież własności fizyczne ma dętka rowerowa, a inne mikroporowata guma podeszwa. Dlatego to nie może być mowy o jakimś jednym uniwersalnym kleju.

Do wyrobu klejów przeznaczonych do łączenia gumy, gumy ze skórą oraz skóry ze skórą używa się surowego nie wulkanizowanego kauczuku. Przypominamy, że z surowego kauczuku naturalnego wyrabiane są podeszwy do obuwia. W języku potocznym te białe lub lekko kremowe podeszwy zwą się gumą indyjską bądź „stoniną”. Właśnie kremowa stonina, bądź jej ścinki czy nawet stare, zardłe podeszwy są dla nas doskonałym surowcem.

KLEJ DO ŁĄCZENIA GUMY MIĘKKIEJ (dętki, pecherze piłek)

3 g drobno pokrojonego nie wulkanizowanego kauczuku w szczerze zamkniętym słoiczku zalewamy 25 ml benzenu lub czystej benzyny ekstrakcyjnej (tzw. rozcieńczalnik do farb olejnych).

UWAGA: do sporządzania kleju nie wolno używać nigdy benzyny samochodowej, gdyż zawiera ona trujące domieszki.

Po 2-3 dniach skrawki kauczuku całkowicie się rozpuszczą.

Przeznaczone do klejenia miejsca i łatkę oczyścić dokładnie grubym papierem ściernym, po czym obie powierzchnie pokrywać klejem. Pamiętajmy, że przy klejeniu gumy nie wolno jest przedtem zmywać jej benzyną.

Po 16-15 minutach, gdy klej już zupełnie wyschnie, trzeba obie powierzchnie powleć ponownie klejem, poczekać, aż roztwór wyraźnie zgęstnieje, po czym złożyć oba kawałki i ścisnąć na parę godzin.

(Za „Młodym Technikiem”)

Pracownicy poszukiwani

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Latex” w Nowym Tomyślu zatrudni od dnia 1. I. 1962 r. kierownika technicznego. Bliższe szczegóły i warunki pracy do omówienia w Zarządzie Spółdzielni, przy ul. Paproć 101, telefon 457. K9066

Baźantarnik samotny do ośrodka hodowlanego przy P. G. R. Kusowo, pow. Bydgoszcz, poczta Trzebież. Natychmiast potrzebny. Referencje pożądane. Stołówka na miejscu. K9111

Inżynierów względnie techników elektryków na stanowiska projektantów przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Poznaniu, ulica Wawrzyńska 1-7. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Dokumentacji Technicznej, Poznań, ul. 27 Grudnia nr 3 (w podwórzu). K9122

Malarzy, parkieciarzy oraz stolarzy budowlanych do pracy na terenie budowy poznańskich oraz w Zielonej Górze i Gnieźnie przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4. Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Płacy, Poznań, ul. Artyleryjska 2. K9129

Gminna Spółdzielnia w Czerwonaku k. Poznania zatrudni natychmiast kierownika sklepu spożywczego, czeladnika masarza oraz dwóch pracowników fizycznych do kolumny za- i wyładowczej. Warunki płacy do omówienia na miejscu. K9135

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Damasławku, pow. Wągrowiec zatrudni zaraz kierownika piekarni. Warunki wg obowiązującej siatki płac CRS. Bliższych informacji udziela się w biurze Zarządu — ulica Keyńska 15. K9141

Palaczy centralnego ogrzewania zatrudni zaraz Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Poznań-Stare Miasto, ul. Rybaki 18a. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Sekcji Adm.-Gospodarczej, I piętro, pokój 16. K9144

Referenta administracyjnego zatrudni Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu, ul. Starołęcka 31. K9152

Grafika kreślarska, tokarza, robotn. transp., pracownika do obsługi szatni i łazienek pracowników zatrudni Zakład Konstrukcyjno-Technologiczny — PIMR, w Poznaniu, ulica Starołęcka 31. K9149

Spółdzielnia Pracy Wytwórnia Pilników, Poznań, ulica Sikorskiego 17/18, telefon 22-82, przyjmie natychmiast pracowników fizycznych do prac szlifierskich. K9172

Poznańska Spółdzielnia Spożywców zatrudni zaraz kierowników sklepów branży włókienniczej, kierownika sklepu branży obuwniczej — wymagane wykształcenie handlowe oraz praktyka, kierownika stołówki — wymagane wykształcenie średnie oraz praktyka, bufetowe z kwalifikacjami, starszego referenta zaopatrzenia branży spożywczej — wymagane średnie wykształcenie zawodowe, czeladników rzeźniczych oraz palacza centralnego ogrzewania na kocioł wysokopiętny do Wytwórnii Wód Gazowych — zgłoszenia kierować pod adresem: Poznań, ul. Grunwaldzka 55, barak 6, pokój 13, w godzinach od 8—12. K9147

Praca

Leżarkę poszukuje pomocy do 10-miesięcznego dziecka na 7 godzin dziennie. Libelta 22 m. 7, od godz. 17—19. 45103g

Fryzjerska damska, dobra siła potrzebna. Niedzielska, Czarnków, Kosciuszki 22. 25857p

Kulturalna do 3-mies. bliźniat potrzebna. Zagłówna 1 m. 4 (Winogrody), od godz. 17—19. 45032g

Pomoc domowa na stałe lub dochodząca potrzebna. Chętnie emerytka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 45127g

Młodszy czeladnik lub uczeń kominarski potrzebny zaraz. Pietrzak, Cstrów Wlkp., Królowej Jadwigi 16a, 45037g

Specjalistkę do szycia krawatów na gumkach poszukuje prywatna wytwórnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 45051g

Pomocnik fryzjerski potrzebny. Gwardii Ludowej 10, sklep. 45079g

Nauka

Tańców towarzyskich uczą Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 44442g

Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Współpracownikom i Kolegom Szpitala Klinicznego nr 3, Duchowinstwu, Siostram Zakonnym, Przyjaciółom, Lekarzom, Krewnym i Znajomym za udział w pogrzebie, zamówione msze św., okazane wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty na grobie mojego męża, sp.

Andrzeja Szalbierza

Oraz za troskliwą i ofiarną pomoc w chorobie P. Prof. Dr. Nowickiemu, Lekarzom i Personelowi i Kliniki Chirurgicznej Szpitala Klinicznego nr 1 im. Pawłowa.

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

składa ZONA

45097g

OKAZJA!

OKAZJA!

POKOJE KOMBINOWANE importowe
w cenie 9.000,— zł
oraz KRZESŁA NOWOCZESNE importowe
w cenie à 300,— zł
do tych pokoi — posiadają
w sprzedaży wszystkie sklepy

Woj. Przedsięb. Handlu Meblami
NA TERENIE POZNANIA

K9213

Zastępcę
DYREKTORA

do spraw surowcowo-handlowych

z wyższym wykształceniem ekonomicznym
względnie prawniczym i 5-letnią praktyką
na stanowisku kierowniczym

przyjmą

od 1 stycznia 1962 roku

KUJAWSKIE ZAKŁ. PRZEM. TŁUSZCZOWEGO
W KRUSZWICY, ul. Gen. Świerczewskiego 24/26
telefon 31.

Mieszkanie zapewniające, warunki pracy
i płacy do omówienia na miejscu.

K9165

AJENCI

do sprzedaży choinek

ktoż dysponują odpowiednio przes-
trzeniami, oparkanionymi i dobrze
oświetlonymi placami — mogą się zgłosić
natychmiast do

DYREKCJI MHD, ART. PRZEM. RÓŻNYMI
w Poznaniu, ulica Paderewskiego nr 11 —
w godzinach od 10—12.

K9227

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód oso-
bowy marki Chevrolet
Fleetmaster oraz części
zamienne. Dudek, Oborniki,
ulica Stalingradzka 7b.
25625p

Dobry betoniarz elektryczny 150, dachowca-
kę, 1000 podkładów, pil-
nie sprzedam. Adres
wskazuje Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
25626p.

Pianino do ćwiczeń, mo-
tocykl W. F. M. okaz-
nie sprzedam. Zaczę 2
m. 2 (przy Rooseveltzie).
45154g

Sprzedam lodówkę absor-
cyjną 75 litr., adapter
czeski z płytami. Urban-
owska 11 m. 7 — So-
łacz. 45008g

Sprzedam motocykl WFM.
Poznań — Dębice, Łozowa
78, pokój 200 — hotel.
45009g

Sprzedam złotą branso-
letę modną, włoską. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
45020g.

Szafę, tapczan, biurko,
bibliotekę, stoły, krzesła,
nieodrogi sprzedam. Knie-
wskiego 1 m. 4. 45023g

Piec stałopalny, żelazny,
sprzedam. Osiedle War-
szawskie, Kolska 21 m. 4.
45026g

Westfalkę piec stałopalny
„Junkers” do łazienki
sprzedam. Informacje: te-
lefon 522-06. 45040g

Pianino w dobrym stan-
ie sprzedam. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 45048g.

Sprzedam dobrego konia
i platformę 1/2 tony, na
16-kach. Kolasinski, ulica
27 Grudnia 4. 45046g

Lokale

Pracującą na wspólny
pokój przyjmij. Górczyn,
Gostyńska 56. 45022g

Zamienię samodzielne 2
pokoje z kuchnią, 1 pię-
tro, centrum na pokój i
kuchnię — Stare Miasto.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
45058g.

Ekonomista na stanowi-
sku poszukuje niekrepu-
jącego pokoju. Peryferia
nie wykluczone. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 25890p.

Pokój z kuchnią, samo-
dzielne, stare budowni-
ctwo, Rynek Wilecki,
zamienię na kawalerkę,
nowe budownictwo (bli-
sko tramwaju). Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 45078g.

Zamienię pokój komfor-
towy 24 m², przynależno-
ściami na pokój z kuch-
nią. Oferty Biuro Ogłos-
zeń, Świerczewskiego 3
dla 45038g.

Oddam w dzierżawę ga-
raz, ogrzewany. Ul. Pol-
ska 22. 45043g

Zamienię pokój z kuch-
nią, samodzielne, zabudo-
wania gospodarcze, mo-
żliwość hodowli drobiu,
na 2 pokoje z kuchnią,
samodzielne w Poznaniu.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
45044g.

Odstąpię pomieszczenie 30
m², prąd, gaz. Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 45049g.

Przyjmę panów na pokój.
Poznań-Górczyn, Głazo-
wa 30. 45067g

Młody, samotny, b.
dobrze sytuowany posu-
kuje pokój, najchętniej
śródmieście. Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 45052g.

CHROM

z roczną gwarancją

nakłada

Zakład Mechaniczny
„GALWANIZACJA”
Poznań,
ul. Grunwaldzka 25
44994g

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT ELEWACYJNYCH

U PŁYNNI

przedsiębiorstwom państw., spółdz. i prywatnym

resztki tynków szlachetnych
kolorowych

Informacji udziela: Dział Zaopatrzenia, Poznań,
ulica Woźna 11, tel. 519-90.
K9226

Mieszkania — zamiany —
wyłączone — pokoje u-
meblowane, poleca „Par-
celo-Willa”, Czerwonej
Armii 29. 44676g

Panią pracującą posu-
kuje natychmiast po-
kój. Oferty Biuro Ogłos-
zeń, Świerczewskiego 3
dla 45053g.

2 studentki poszukują
pokoju. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 45057g.

Magister poszukuje sa-
modzielnego pokoju naj-
chętniej w śródmieściu.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
45065g.

Zamienię mieszkanie po-
kój z kuchnią, z balko-
nem, (40 m²), na takie
samo lub większe, może
być 1 1/2-pokojowe. War-
unki korzystne. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 45073g.

Pokój z kuchnią zamie-
nię na podobne oraz lo-
kal na warsztat szewski,
zaprowadzony, w Lubo-
niu, odstąpię. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 45083g.

Nieruchomości

Dom mieszkalny śród-
mieście Kalisza, okaz-
nie sprzedam. Betting Le-
szno, Chrobrego 14, War-
ształ fortepianów. 25284p

Gospodarstwa, domki, par-
cele, poleca — poszuki-
uje Nowak, Poznań, Czer-
wonej Armii 26 m. 20.
43544g

Dom w Puszczykowie
spiesznie sprzedam. Wia-
domość: ul. Czechośto-
wacka 5, Poznań. 45035g

Kupię 1/2 willi z małym
mieszkaniami 1-pokojo-
wym, może być zama-
ra parceli z prawem bu-
dowy 1/2-bliźniaczego, z
pięknym ogrodem owoc-
owym, przy Promienistej.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
45045g.

Willę dwurodzinną wy-
łączoną Łazarz — sprzedam.
(Potrzebne mieszkanie do
zamiany). Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 45055g.

Parcelę budowlaną w
Kiekrzu sprzedam ko-
rzystnie. Madurowicz, Po-
znań-Solacz, Podlaska 29
m. 3. Telefon 838-03.
45059g

Sprzedam od 0,5 ha do
2 ha ziemi w okolicy Po-
znania nadającej się na
ogrodnictwo lub dowolną
zabudowę. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 45061g.

Kupię dom lub mieszka-
nie wyłączone do 120.000
zł. Oferty Biuro Ogłos-
zeń, Świerczewskiego 3
dla 45062g.

M.H.D. Artykułami Odzieżowymi

W POZNANIU

ZAWIADAMIA

ŻE PIĘKNE MODELE SUKIEN WIECZO-
ROWYCH I BALOWYCH ORAZ PŁASZCZY
DAMSKICH JAK I UBRAN MĘSKICH

z Poznańskiego Domu Mody „ROXANA”

Z WIELKIEJ REWII MÓD „ZIMA-KARNAWAŁ-WIOSNA”

zaprezentowane w dniach

18 i 19 listopada 1961 r

w KAWIARNI „W-Z”

są do nabycia względnie do zamówienia

w sklepie nr 11 ul. Czerwonej Armii 76
MHD Art. Odzieżowe w Poznaniu

UWAGA: Modele sukien lub płaszczy stosownie do żądania
zostaną zaprezentowane przez modelki codziennie
w godzinach od 11—13 i od 15—18.

K9157

Przetargi

M. H. D. Art. Włókienniczymi w Poznaniu,
ul. Konfederacka, barak 1, ogłasza przetarg
na wykonanie prac modernizacyjnych sklepu
nr 3 przy placu Wolności 2. W zakresie moder-
nizacji sklepu wchodzi następujące roboty:

1. obniżenie sufitu,
2. położenie nowej podłogi z mas plastycz-
nych,
3. wykonanie 3 szt. regałów sklepowych,
4. wykonanie 5 szt. stołów do sprzedaży oraz
kasy,
5. zainstalowanie nowego oświetlenia,
6. przesunięcie grzejników c. o.,
7. prace malarskie.

Termin wykonania w. w. prac — do końca
miesiąca grudnia 1961 r. Szczegółowych infor-
macji udziela zainteresowanym Dział Admi-
nistracji, ul. Konfederacka, barak 4, pokój 12,
tel. 635-71. W przetargu mogą wziąć udział
przedsiębiorstwa państwowe, społeczne i
prywatne. Zastrzega się prawo wyboru ofer-
enta. Oferty należy składać w dziale admi-
nistracji do dnia 30 listopada br. K9198

Spółdzielnia Pracy „Chałupniczanka” w Po-
znaniu, Stary Rynek 73/74 ogłasza przetarg
na wykonanie robót budowlanych (tynki i posadz-
ki) w lokalu sklepowym i pomieszczeniach
na krowojnię i magazynu (łączna powierzch-
nia użytkowa 150 m²) w terminie do dnia
31 grudnia 1961 r. W przetargu mogą brać
udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdziel-
nie i prywatne. Termin składania ofert do
dnia 2 grudnia br. Zastrzega się prawo wy-
boru oferty wg własnego uznania oraz prawo
unieważnienia przetargu. K9204

Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana”
w Poznaniu, ul. Wawrzyńska 11 — ogłasza
przetarg nieograniczony na wykonanie nastę-
pujących robót z zakresu izolacji termicznej:

1. Rurociągi o średnicach 22, 27, 33, 38 mm,
grubość izolacji 40 mm. Powierzchnia
izolacji około 240 m².
2. Rurociągi o średnicach 48, 51, 55 mm,
grubość izolacji 50 mm. Powierzchnia
izolacji około 100 m².
3. Rurociągi o średnicach 60, 65, 70, 83, 89,
102, 121 mm, grubość izolacji 60 mm.
Powierzchnia izolacji około 140 m².

Izolację w. w. rurociągów należy wykonać
masą okremkową WT, z owinięciem tkan-
niną jutową z natarciem glinką utrwalają-
jącą, wygładzeniem powierzchni oraz za-
łożeniem na końcówkach opasek z blachy
ocynkowanej.

1. Kocioł stojący Bruggemann Ø 900 mm,
grubość izolacji 80 mm. Powierzchnia
izolacji około 8,5 m².
2. Podgrzewacz wody Ø 700 mm, grubość
izolacji 60 mm. Powierzchnia izolacji
około 400 m².
3. Odgazowywacz Ø 800 mm, grubość izo-
lacji 60 mm. Powierzchnia izolacji oko-
ło 2,05 m².

Izolację w. w. zbiorników należy wykonać
masą okremkową WT z nałożeniem siatki
drućianej, owinięciem tkaniną jutową, na-
tarcie glinką utrwalającą i wygładzeniem.

Do wyszczególnionych prac materiał dostar-
czy wykonawca.

Termin wykonania prac 1. III. 1962 r.
Szczegółowych informacji udzieli Dział Główny
Mechanika, telefon 456-62 do 4.
Oferty należy składać w zalakowanych koper-
tach w terminie 10 dni od dnia ogłoszenia.
W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Zakłady zastrzegają sobie prawo wyboru ofer-
enta lub unieważnienie przetargu bez poda-
nia przyczyn. K9153

Listopad

25

sobota

Imieniny

Katarzyna,
ErazmaSłońce:
wsch.: 7.30
zach.: 15.48

Teatry

OPERA — g. 19 „Traviata” (koniec ok. g. 22)

POLSKI — g. 19 — „Totalne pianie kogutów” — Gościnne występy Państw. Teatru im. J. Mahena z Brna (koniec ok. g. 22)

NOWY — g. 15.30 — „Farfurka królowej Bony”, g. 19 — „Barbara I, II, III” (koniec ok. g. 22)

OPERETKA — g. 19 — „Rose Marie” (koniec ok. g. 22)

MARCINEK — g. 16.30 — „Tygrysek” (koniec ok. g. 18)

SATYRY — g. 20 — „Wypędzeni z raju” (koniec ok. g. 22)

Kina

(Na wyłączną odpowiedzialność kierowników kin)

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Gracz” (franc.)

BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Ostrożnie babciu” (radz. 12 lat)

CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Ożenienie się z czarownicą” (USA 12 l.)

DOM KULTURY MO — g. 10, 12.15, 15, 17.30, 20 — „Liga dżentelmenów” (ang. 16 l.)

GWIAZDA — g. 15.30 — „Księga dżungli” (ang. 9 l.), g. 18, 20.15 — „Ballada o żołnierzu” (radz. 14 lat)

GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 — „Kapelusz Pana Anatola” (polski 16 lat)

HUTNIK — nieczynne

KOSMOS — g. 15.45, 18, 20.15 — „Uręczona” (USA 18 l.)

MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Los człowieka” (radz. 16 l.)

MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 — „W środku nocy” (USA 18 l.)

MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Dziwczyna z prowincji” (USA 16 l.)

OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Rekiny finansjery” (franc. 18 l.)

PIAST — g. 16.45, 19 — „Droga na Zachód” (polski 12 l.)

PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Okres próbny” (radz. 16 l.)

RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Piknik” (USA 14 l.)

RUSALKA (SWARZĘDZ) — g. 17, 19.30 — „Gorączka w El Pao” (franc. 18 l.)

SCALA — g. 16, 18, 20 — „Do ostatniej kropli krwi” (radz. 12 lat)

WARTA — g. 10, 11.30, 13 — „Pod niebny lot” (jugosł. 7 l.), g. 15, 17.30, 20 — „Gorsza miłość” — (weg. 16 l.)

WOJSKOWE — nieczynne

WCZASOWICZ — g. 19.15 — „Zakochała się dziewczyna” (radz. 14 lat)

ZNICZ — nieczynne

WRZOS (LUBON) — g. 17, 19.30 — „Wrzesień 1939 r.” (polski 14 l.)

FOTOPLASTIKON — g. 10-21 — „Austria”

Radio

WARSZAWA I: 6.43 — Muzyka; 7.45 — Aud. dla dzieci; 8.50 — „Rozmowy prawne”; 9 — Aud. dla klas III i IV; 9.20 — Koncert orkiestry Rozgłośni Łódzkiej; 10 — Mówi Technika z cyklu: „Człowiek a woda” pogadanka mgr. inżyniera K. Fiedera pt. „Pięćmy coraz więcej... wody”; 10.10 — Koncert popularny; 11 — Aud. dla klasy V; 11.30 — „Na wesole”; 11.50 — Aud. z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rolniczy kwadrans”; 12.30 — „Ubezpieczenia o wsi — wieś o ubezpieczeniach”; 12.48 — Na swojską nutę; 13 — Aud. dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 13.50 — Mel. rozrywkowe; 14 — Z cyklu: „Nie zapomniane stronic”; 14.30 — Od Straussa do Portera; 15.30 — „Mój program na antenie”; 16.05 — Przeglądy i poglądy; 16.25 — Koncert muzyki popularnej; 17.05 — Z życia ZSRR; 17.35 — Nowe przeboje; 18 — „Rozmowy sądowe”; 18.20 — Publicystyka międzynarodowa; 18.50 — Kurs nauki jęz. franc.; 19.05 — „Wedrówki muzyczne po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — Koncert estrady muz. rozrywkowej i tan.; 21.45 — „Rodzinki muz.”; 22 — Wieczór rozrywkowo-tan., mel. tan.; 22.30 — „Po jednym utworze w wykonaniu słynnych orkiestr tan.”; 23.10 — Słynni soliści i orkiestry w repertuarze rozrywkowym.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN: 6.40 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 7 — Muz. poranna; 7.50 — Muzyka; 8.35 — Kurs nauki jęz. ros.; 8.50 — Muz. dawna; 9.25 — „Te książki warto przeczytać” aud. w oprac. Elżbiety Zusin; 9.10 — M. Żaika; 10.30 — Z cyklu Azymut 45 aud. L. Froelicha pt. „W gościnie u Feliksa Matuszaka”; 11 — Koncert chopinowski; 11.30 — Muzyka operowa; 12.15 — Gra kapela PR; 12.30 — Z pomorskiej wsi; 12.50 — Aud. aktualna; 14.05 — Ludowe Zespoły Regionalne Katarzynki w wyk. Zespołu z Do-

Długotrwałe leczenie — skuteczne

Przed „Dniami Przeciwegruźliczymi”

Streptomycyna oraz inne antybiotyki unieszkodliwiają gruźlicę. Środki te nie dopuszczają do rozwoju choroby i likwidują ją, jeżeli są używane systematycznie i długotrwałe zgodnie z zaleceniem lekarza. A z tym, niestety, jest gorzej. Poczuliśmy się lepiej chorzy zapominają o wskazanach lekarskich i czekają... na powtórne zaatakowanie organizmu przez chorobę.

Może właśnie dlatego gruźlica pozostaje chorobą społeczną. Zresztą sam fakt, że w naszym województwie ponad 100 tysięcy osób jest zarejestrowanych w poradniach przeciwgruźliczych, świadczy o tym najlepiej.

Jak temu zapobiec?

Wczesne wykrywanie

Gruźlica wczesnie wykryta jest uleczalna. Natomiast stwierdzona zbyt późno prowadzi do kalectwa, a nawet śmierci. Podstawą leczenia jest więc wczesne wykrycie choroby. Temu celowi służą przesiewalnia małobrazkowe. A z tym w naszym województwie nie jest najlepiej. Posiadany jeden ambulator z aparatem rentgenowskim — zresztą mocno sfałgowany — nie wystarcza. A tymczasem z badań wynika, że na przykład w PGR województwa poznańsk. na przesiewionych 4,547 pracowników 272 było chorych na gruźlicę. Z tego 135 na czynną. W powiecie śremskim na 6,224 przesiewionych, 97 miało czynną gruźlicę. Ci ludzie zetknęli się po-

machowa; 14.25 — Magazyn „Ewa”; 14.45 — Z notatnika reportera; 15 — Koncert solistów; 15.30 — Słuchowisko dla dzieci; 16.25 — Sobotni przegląd sportowy; 16.40 — Sportowa Zgoda; 17.10 — Koncert zyczeń; 17.40 — Komentarz T. Kuty; 18 — Sobotni zmierzch przy muz.; 18.35 — Fel. M. Jorsta; 18.45 — Opowiadanie J. Dzielulskiej-Karbowskiej pt. „Ardzija”; 19.30 — „Parnasik”; 20 — Koncert Orkiestry i Chóru PR; 20.40 — „Wesole piosenki”; 21.27 — Sport; 21.40 — Kwintet J. Millana; 22 — Trzy po trzy Zespołu Dźwięł; 22.45 — Muz. taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 18.30, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAN: 11 — Program dla szkół: Geografia — dla kl. V — (W-wa); 11.30 — Przerwa; 17.20 — Film fab. prod. radz. „Żywi bohaterowie” od 1. 12 (lok.); 18.40 — Progr. dla dzieci — „A co dalej” — (W-wa); 19 — Program tygodnia — (W-wa); 19.15 — Program tygodnia — (lok.); 19.30 — Dzieńnik telewizyjny — (W-wa); 20 — Rozmowa z pisarzem Kazimierzem Brandyssem — (W-wa); 20.25 — „Echo tygodnia” — (lok.); 20.35 — Film fab. prod. radz. „Świat się śmieje” — (lok.); 22 — Polska Kronika Filmowa — (lok.); 22.10 — Ostatnie wiadomości — (W-wa); 22.20 — Progr. rozrywk. „Plebiscyt piosenki” — (W-wa).

Wystawy

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW MIASTA POZNANIA — Stary Rynek 10 — wystawa fotograficzna na Janusza Korpala „Środmieście w nocy” — wystawa czynna od g. 9-15 i od g. 17-19.

KLUB ZEP — pl. Wolności 4 — Malarstwo Wandy Przelaskowskiej — Wystawa czynna od godziny 10-21, niedziela — nieczynna.

BIBLIOTEKA UNIwersytecka ul. Ratajczaka 16 — „Urbanistyka w książce polskiej”

W SIEDZIBIE KLUBU WOLNEJ MYSLI, ul. Woźna 12, czynna jest wystawa obrazów Karola Kossaka, codziennie w godz. 15-22. Wstęp wolny. Wystawa otwarta będzie do 3 grudnia.

MUZEUM NARODOWE — Stary Ratusz — wystawa ekslibrisów z widokami miasta Poznania i Wielkopolski

CBWA — St. Rynek — Wystawa Grafiki Zygmunta Salaty — czynna od g. 10-18.

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny dyrygent Zdzisław Szostak, solista Bernard Ringelssien (Francja) — fortepian

Dyżury pełnią

SZPITAL IM. J. STRUSIA — chirurgia — interna — ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11.

APTEKI: 23 Lutego 18, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostroroga 6, Rynek Śródecki 1, Główna 53.

raz pierwszy w życiu z aparatem rentgenowskim.

Wydaje się, że sprawa nowych ambulatorów — i to nie jednego a kilku — jest pilna. Tutaj jest piękne pole do działania dla Społecznego Komitetu Walki z Gruźlicą, tak w zdobyciu funduszy jak i w uzyskaniu sprzętu. To będzie punkt wyjściowy do szeroko rozbudowanej akcji profilaktycznej obejmującej jak największy krąg mieszkańców województwa.

Systematyczne leczenie

I znowu zaczniemy od antybiotyków. Pomagają one wtedy kiedy są używane systematycznie (pod kontrolą lekarza). Skoro lekarz zdecydował o konieczności korzystania z lecznictwa zamkniętego szpitali i sanatoriów — chory dla swego dobra powinien korzystać z niego niezwłocznie. Ociążanie się pogarsza stan zdrowia.

Gruźlica należy do chorób długotrwałych. Toteż chory we własnym jak i swoich rodzin interesie, powinien korzystać ze stałej opieki poradni. Lepšie samopoczucie to nie dowód, że choroba przestała działać, że nie może ponownie wybuchnąć. Wezwanie poradni

do redaktora

Zygmunt Salata

Krewki kelner

Niedziela. Dzień ten każdy spędza po swojemu. Ja na przykład bardzo lubię siedzieć w domu i wyspać się do syta. Dziwi Pana zapewne, po co o tym piszę? Chwilęczkę. Zabrakło mi papierosów. Nałogowy palacz w takim wypadku bez dłuższego namysłu zmienia ciepłe bambosze na buty i — nawet przy paskudnej pogodzie — wyjdzie z domu. Ja się zaliczam do takich. Niestety, w niedzielę około godziny dwudziestej trzydziestej wszystkie kioski są już pozamykane. Mieszkam na Wildzie w pobliżu restauracji „Wildecka”. Wstąpiłem. Papierosy otrzymałem, lecz przy okazji byłem świadkiem sceny, która na długo pozostanie mi w pamięci.

Każdemu wiadomo, że człowiek pijany ma bardzo często zachwiany umysł równowagi. Oto jeden z nich: rozlał akurat wódkę, niesioną na tacy przez kelnera. A kelner? Nie po prostu — „wciążany”: bez namysłu przeszedł do rekolekcji. Szkoda, że Pan Redaktor nie widział z jaką wprawą.

Ów pijany człowiek był już w starszym wieku. Nie bronię go. Zawinił. Nie chcę również, by ktoś pomyślał że bronię pijaków. Widzę jednak, że bardzo często traktuje się takich ludzi gorzej niż zwierzęta. A przecież do dochodzenia winy i wymiaru kary jest milicja, prokuratura, sąd. Wydaje mi się, że personel restauracji powinien raczej ściśle przestrzegać ustawy, zakazującej podawania wódki pijanym osobom, zaś w wypadku nieporozumienia z tymi ostatnimi ograniczać się do wezwania MO.

EUGENIUSZ KOBYLECKI

Zgubiono — znaleziono

W taksówce nr 745 znaleziono parę rękawiczek męskich i jedną damską, przy kiosku ul. Grunwaldzkiej — narodził Matejkipek kluczy, w Apteczce przy ul. Kraszewskiego 15 lub 16 bm. znaleziono zegarek pozostawiony na lawce, p. O. M. przy ul. Zielonej — narodził Strzelecki, także znalazł zegarek. Zguby odebrać można w red. „Głosu” ul. Grunwaldzka 19, pok. 62.

do kontroli lekarskiej nie jest „widzimiś” tego czy innego lekarza. Jest ono podyktowane troską tak chorego, jak i całego społeczeństwa.

I wreszcie zakłady pracy. Troska o pracownika powinna się objawiać stałą kontrolą jego zdrowia. Pomagać w przeprowadzaniu badań kontrolnych, rozstrząsać opiekę nad chorymi, a nie jak bywa czasami do usuwania ich z miejsc pracy. Zwalczenie choroby społecznej wymaga społecznego wysiłku. O tym należy pamiętać. (jk)

29 bm. VII sesja RN m. Poznania

29 bm. o godz. 10 w sali posiedzeń Nowego Ratusza odbędzie się VII sesja Rady Narodowej m. Poznania.

Tematem sesji będzie m. in. plan rozwoju gospodarczego miasta na lata 1961—1965, podział nadwyżki budżetowej z roku 1960 oraz uchwalenie do datkowych kredytów z ponad planowych dochodów tego roku. (na)

Najlepsze chóry

W auli PWSM odbyły się niedawno doroczne zawody chórów poznańskich.

W kategorii I spośród chórów mieszanych najlepsze miejsce zdobyły: chór spółdzielczy im. Moniuszki pod dyr. Z. Szostaka, chór ZNP im. Kurpińskiego pod dyr. M. Nagórskiego. Z chórów męskich: „Arion” WDK, pod dyr. W. Dorożala, „Hasło” ZZK pod dyr. W. Buchwalda, i „Echo” Zw. Zaw. Spoż. pod dyr. J. Młodziejewskiego.

W kategorii II najlepszymi okazały się: Chór „Lutnia” pod dyr. M. Chojekiej i chór męski „Moniuszko” ZZK pod dyr. W. Buchwalda. (na)

Wystawa grafiki

Dziś o godz. 18 w Centralnym Biurze Wystaw Artystycznych, Stary Rynek 3 — Odczas otwarta zostanie wystawa grafiki Zygmunta Salaty.

Obecny pokaz w poznańskim Odczasu jest siódmą, indywidualną wystawą artysty i zawiera 94 prace graficzne i rysunki. (na)

INFORMUJEMY

Dziś o godz. 19 w Domu Kultury Kolejarskiego (ul. Marchlewskiego, narożnik Składowej) odbędzie się dyskusja nad współczesnymi kierunkami w kinematografii światowej. Słowo wstępne — Leon Bukowiecki, który w tym samym dniu o godz. 17.30 wygłosi prelekcję przed seansem „Losu człowieka” w kinie Muza.

W ramach „poniedziałków poznańskich”, organizowanych przez Towarzystwo Miłośników m. Poznania, odbędzie się 27 bm. o godz. 19 w sali Pałacu Działyńskich, Stary Rynek wykład dr. Witalisa Ludwiczaka na temat „Z dziejów sportu poznańskiego”.

Dozory domowi, administratorzy oraz pomoce domowe zrzeszeni w Związku Zawodowym Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego proszeni są o wzięcie udziału w zebraniu, które odbędzie się 27 bm. o godz. 18 w świetlicy MPK, ul. Słowackiego 19/21.

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Oddział poznański. Koło Finansowe zaprasza 28 bm. o godz. 18, sala nr 340, ul. Libelta 16/20 na odczyt dr. Hannu Sochackiej-Krysiakowej z Warszawy pt. „Perspektywy rozwojowe systemu terenowych dochodów budżetowych”.

Echa naszych artykułów

Nie mieli racji

W odpowiedzi na relację o perypetiach Czytelnika, który był kilkakrotnie monitorowany przez ORS choć udowodnił, iż nie ma zaległości w spłacie rat, Oddział Wojewódzki Obsługi Ratajnej Sprzedaży przysłał nam pismo, w którym do końca wyjaśni sprawę.

Okazało się, że z winy pracownika PKO (ona właśnie rejestrowała wpłaty klientów) jedna rata została wpisana na konto innego pożyczkobiorcy i stąd wyniki dalszy bałagan. Z tego powodu wszczęto wobec Czytelnika postępowanie nakazowo-sądowe o zwrot rzekomego zadłużenia.

ORS donosi nam, że przeprosił pana Czesława O. za powstałą pomyłkę, umorzył postępowanie, a jego kosztami obciążył właściwy oddział PKO. Wyjaśnił zarazem, iż kontrole wpłat wynikłych z umów zawartych z klientem do 31. XII. 1960 r. prowadzi PKO, podpisanych po 1 stycznia br. — Już własna komórka inkasowa ORS. Na nią nie było dotychczas zażaleń. Jednocześnie dyrektor ORS w swym piśmie obiecał wykorzystać nasze uwagi zawarte w artykule dla szybszego i ostatecznego załatwienia reklamacji klienta. (zb)

Dziś w Teatrze Polskim czeszy artyści



Jak już informowaliśmy naszych Czytelników — dziś i w niedzielę wystąpi na scenie Teatru Polskiego zespół Państwowego Teatru im. J. Mahena z Brna. 25 bm. o godz. 19 artyści czeszy wystąpią ze sztuką współczesnego czeskiego autora Ludwika Kundery pt. „Totalne pianie kogutów” zaś 26 bm. o godz. 15 i 19 — ze sztuką Bertolda Brechta pt. „Kaukaskie kredowe koło”. Na zdjęciu: jedna ze scen sztuki Brechta. (w)

Fot. — „Głos”

Poznań miasto doskonałe?

Towarową czy Traugutta

W artykule pt. „Poznań miasto doskonałe?” który ukazał się w „Głosie Tygodnia”, red. Jaśkiewicz zachęca do dyskusji na tematy związane z naszym miastem. Korzystając z tej okazji pragnę zwrócić uwagę na jedną z realizowanych w tej chwili inwestycji komunikacyjnych, która moim zdaniem jest nieuzasadniona.

W wyżej cytowanym artykule jest mowa o trzech wysiłkach, w których mostach nad torami kolejowymi, przez które przepływają szerokie strumienie ruchu kołowego i pieszego. Określając te mosty w ten sposób, autor ma zupełną rację. Ciekawe jednak, że tej sprawy nie dostrzegają czynownicy odpowiedzialni za ten stan rzeczy. Zamiast czynić wysiłki, by mosty te odciążyć, postępują wręcz odwrotnie. Świadczy o tym poniższy fakt.

W ostatnich dniach prasa doniosła o rozpoczęciu budowy zastępczej linii tramwajowej na ul. Towarowej, między ulicami Czerwonej Armii i Przemysłową. Wybudowanie tej linii jest rzekomo konieczne z powodu zamknięcia Mostu Dworcowego na okres 2 lat i skierowania ruchu tramwajowego na Wildę i Nowe Miasto przez Most Uniwersytecki i ul. Towarową. Bardzo wąski i ogromnie już przeciążony Most Uniwersytecki, przejmie więc na okres 2 lat cały ruch pieszy i kołowy, przetwarzający się obecnie przez Most Dworcowy łącznie z pięcioma liniami tramwajowymi (3, 7, 12, 14 i 16).

Analizując powyższy fakt na suwa się mimo woli myśl czy ta doraźna inwestycja jest w tym miejscu uzasadniona, czy nie należało tu wykorzystać okazji i ulokować tę inwestycję w innym miejscu, by uzyskać lepsze rezultaty? Mam na myśli arterię komunikacyjną między Łazarzem a Wildą, ul. Hetmańską i Traugutta. Wybudowanie linii tramwajowej na tej arterii odciążałoby w przyszłości poważnie Most Dworcowy z ruchu tramwajowego, gdyż co najmniej dwie linie tramwajowe można by skierować na Wildę nową trasą. W okresie zaś przebudowy Mostu Dworcowego mogłyby nową trasą kursować aż cztery linie tramwajowe (3, 7, 12 i 14). Inwestycja komunikacyjna ulokowana w tym miejscu, byłaby poza tym inwestycją trwałą i skróciłaby ogromnie polaczenia tramwajowe między Łazarzem a Wildą, ul. Hetmańską i Traugutta. Wybudowanie linii tramwajowej na tej arterii odciążałoby w przyszłości poważnie Most Dworcowy z ruchu tramwajowego, gdyż co najmniej dwie linie tramwajowe można by skierować na Wildę nową trasą. W okresie zaś przebudowy Mostu Dworcowego mogłyby nową trasą kursować aż cztery linie tramwajowe (3, 7, 12 i 14). Inwestycja komunikacyjna ulokowana w tym miejscu, byłaby poza tym inwestycją trwałą i skróciłaby ogromnie polaczenia tramwajowe między Łazarzem a Wildą, ul. Hetmańską i Traugutta. Wybudowanie linii tramwajowej na tej arterii odciążałoby w przyszłości poważnie Most Dworcowy z ruchu tramwajowego, gdyż co najmniej dwie linie tramwajowe można by skierować na Wildę nową trasą. W okresie zaś przebudowy Mostu Dworcowego mogłyby nową trasą kursować aż cztery linie tramwajowe (3, 7, 12 i 14). Inwestycja komunikacyjna ulokowana w tym miejscu, byłaby poza tym inwestycją trwałą i skróciłaby ogromnie polaczenia tramwajowe między Łazarzem a Wildą, ul. Hetmańską i Traugutta. Wybudowanie linii tramwajowej na tej arterii odciążałoby w przyszłości poważnie Most Dworcowy z ruchu tramwajowego, gdyż co najmniej dwie linie tramwajowe można by skierować na Wildę nową trasą. W okresie zaś przebudowy Mostu Dworcowego mogłyby nową trasą kursować aż cztery linie tramwajowe (3, 7, 12 i 14). Inwestycja komunikacyjna ulokowana w tym miejscu, byłaby poza tym inwestycją trwałą i skróciłaby ogromnie polaczenia tramwajowe między Łazarzem a Wildą, ul. Hetmańską i Traugutta. Wybudowanie linii tramwajowej na tej arterii odciążałoby w przyszłości poważnie Most Dworcowy z ruchu tramwajowego, gdyż co najmniej dwie linie tramwajowe można by skierować na Wildę nową trasą. W okresie zaś przebudowy Mostu Dworcowego mogłyby nową trasą kursować aż cztery linie tramwajowe (3, 7, 12 i 14). Inwestycja komunikacyjna ulokowana w tym miejscu, byłaby poza tym inwestycją trwałą i skróciłaby ogromnie polaczenia tramwajowe między Łazarzem a Wildą, ul. Hetmańską i Traugutta. Wybudowanie linii tramwajowej na tej arterii odciążałoby w przyszłości poważnie Most Dworcowy z ruchu tramwajowego, gdyż co najmniej dwie linie tramwajowe można by skierować na Wildę nową trasą. W okresie zaś przebudowy Mostu Dworcowego mogłyby nową trasą kursować aż cztery linie tramwajowe (3, 7, 12 i 14). Inwestycja komunikacyjna ulokowana w tym miejscu, byłaby poza tym inwestycją trwałą i skróciłaby ogromnie polaczenia tramwajowe między Łazarzem a Wildą, ul. Hetmańską i Traugutta. Wybudowanie linii tramwajowej na tej arterii odciążałoby w przyszłości poważnie Most Dworcowy z ruchu tramwajowego, gdyż co najmniej dwie linie tramwajowe można by skierować na Wildę nową trasą. W okresie zaś przebudowy Mostu Dworcowego mogłyby nową trasą kursować aż cztery linie tramwajowe (3, 7, 12 i 14). Inwestycja komunikacyjna ulokowana w tym miejscu, byłaby poza tym inwestycją trwałą i skróciłaby ogromnie polaczenia tramwajowe między Łazarzem a Wildą, ul. Hetmańską i Traugutta. Wybudowanie linii tramwajowej na tej arterii odciążałoby w przyszłości poważnie Most Dworcowy z ruchu tramwajowego, gdyż co najmniej dwie linie tramwajowe można by skierować na Wildę nową trasą. W okresie zaś przebudowy Mostu Dworcowego mogłyby nową trasą kursować aż cztery linie tramwajowe (3, 7, 12 i 14). Inwestycja komunikacyjna ulokowana w tym miejscu, byłaby poza tym inwestycją trwałą i skróciłaby ogromnie polaczenia tramwajowe między Łazarzem a Wildą, ul. Hetmańską i Traugutta. Wybudowanie linii tramwajowej na tej arterii odciążałoby w przyszłości poważnie Most Dworcowy z ruchu tramwajowego, gdyż co najmniej dwie linie tramwajowe można by skierować na Wildę nową trasą. W okresie zaś przebudowy Mostu Dworcowego mogłyby nową trasą kursować aż cztery linie tramwajowe (3, 7, 12 i 14). Inwestycja komunikacyjna ulokowana w tym miejscu, byłaby poza tym inwestycją trwałą i skróciłaby ogromnie polaczenia tramwajowe między Łazarzem a Wildą, ul. Hetmańską i Traugutta. Wybudowanie linii tramwajowej na tej arterii odciążałoby w przyszłości poważnie Most Dworcowy z ruchu tramwajowego, gdyż co najmniej dwie linie tramwajowe można by skierować na Wildę nową trasą. W okresie zaś przebudowy Mostu Dworcowego mogłyby nową trasą kursować aż cztery linie tramwajowe (3, 7, 12 i 14). Inwestycja komunikacyjna ulokowana w tym miejscu, byłaby poza tym inwestycją trwałą i skróciłaby ogromnie polaczenia tramwajowe między Łazarzem a Wildą, ul. Hetmańską i Traugutta. Wybudowanie linii tramwajowej na tej arterii odciążałoby w przyszłości poważnie Most Dworcowy z ruchu tramwajowego, gdyż co najmniej dwie linie tramwajowe można by skierować na Wildę nową trasą. W okresie zaś przebudowy Mostu Dworcowego mogłyby nową trasą kursować aż cztery linie tramwajowe (3, 7, 12 i 14). Inwestycja komunikacyjna ulokowana w tym miejscu, byłaby poza tym inwestycją trwałą i skróciłaby ogromnie polaczenia tramwajowe między Łazarzem a Wildą, ul. Hetmańską i Traugutta. Wybudowanie linii tramwajowej na tej arterii odciążałoby w przyszłości poważnie Most Dworcowy z ruchu tramwajowego, gdyż co najmniej dwie linie tramwajowe można by skierować na Wildę nową trasą. W okresie zaś przebudowy Mostu Dworcowego mogłyby nową trasą kursować aż cztery linie tramwajowe (3, 7, 12 i 14). Inwestycja komunikacyjna ulokowana w tym miejscu, byłaby poza tym inwestycją trwałą i skróciłaby ogromnie polaczenia tramwajowe między Łazarzem a Wildą, ul. Hetmańską i Traugutta. Wybudowanie linii tramwajowej na tej arterii odciążałoby w przyszłości poważnie Most Dworcowy z ruchu tramwajowego, gdyż co najmniej dwie linie tramwajowe można by skierować na Wildę nową trasą. W okresie zaś przebudowy Mostu Dworcowego mogłyby nową trasą kursować aż cztery linie tramwajowe (3, 7, 12 i 14). Inwestycja komunikacyjna ulokowana w tym miejscu, byłaby poza tym inwestycją trwałą i skróciłaby ogromnie polaczenia tramwajowe między Łazarzem a Wildą, ul. Hetmańską i Traugutta. Wybudowanie linii tramwajowej na tej arterii odciążałoby w przyszłości poważnie Most Dworcowy z ruchu tramwajowego, gdyż co najmniej dwie linie tramwajowe można by skierować na Wildę nową trasą. W okresie zaś przebudowy Mostu Dworcowego mogłyby nową trasą kursować aż cztery linie tramwajowe (3, 7, 12 i 14). Inwestycja komunikacyjna ulokowana w tym miejscu, byłaby poza tym inwestycją trwałą i skróciłaby ogromnie polaczenia tramwajowe między Łazarzem a Wildą, ul. Hetmańską i Traugutta. Wybudowanie linii tramwajowej na tej arterii odciążałoby w przyszłości poważnie Most Dworcowy z ruchu tramwajowego, gdyż co najmniej dwie linie tramwajowe można by skierować na Wildę nową trasą. W okresie zaś przebudowy Mostu Dworcowego mogłyby nową trasą kursować aż cztery linie tramwajowe (3, 7, 12 i 14). Inwestycja komunikacyjna ulokowana w tym miejscu, byłaby poza tym inwestycją trwałą i skróciłaby ogromnie polaczenia tramwajowe między Łazarzem a Wildą, ul. Hetmańską i Traugutta. Wybudowanie linii tramwajowej na tej arterii odciążałoby w przyszłości poważnie Most Dworcowy z ruchu tramwajowego, gdyż co najmniej dwie linie tramwajowe można by skierować na Wildę nową trasą. W okresie zaś przebudowy Mostu Dworcowego mogłyby nową trasą kursować aż cztery linie tramwajowe (3, 7, 12 i 14). Inwestycja komunikacyjna ulokowana w tym miejscu, byłaby poza tym inwestycją trwałą i skróciłaby ogromnie polaczenia tramwajowe między Łazarzem a Wildą, ul. Hetmańską i Traugutta. Wybudowanie linii tramwajowej na tej arterii odciążałoby w przyszłości poważnie Most Dworcowy z ruchu tramwajowego, gdyż co najmniej dwie linie tramwajowe można by skierować na Wildę nową trasą. W okresie zaś przebudowy Mostu Dworcowego mogłyby nową trasą kursować aż cztery linie tramwajowe (3, 7, 12 i 14). Inwestycja komunikacyjna ulokowana w tym miejscu, byłaby poza tym inwestycją trwałą i skróciłaby ogromnie polaczenia tramwajowe między Łazarzem a Wildą, ul. Hetmańską i Traugutta. Wybudowanie linii tramwajowej na tej arterii odciążałoby w przyszłości poważnie Most Dworcowy z ruchu tramwajowego, gdyż co najmniej dwie linie tramwajowe można by skierować na Wildę nową trasą. W okresie zaś przebudowy Mostu Dworcowego mogłyby nową trasą kursować aż cztery linie tramwajowe (3, 7, 12 i 14). Inwestycja komunikacyjna ulokowana w tym miejscu, byłaby poza tym inwestycją trwałą i skróciłaby ogromnie polaczenia tramwajowe między Łazarzem a Wildą, ul. Hetmańską i Traugutta. Wybudowanie linii tramwajowej na tej arterii odciążałoby w przyszłości poważnie Most Dworcowy z ruchu tramwajowego, gdyż co najmniej dwie linie tramwajowe można by skierować na Wildę nową trasą. W okresie zaś przebudowy Mostu Dworcowego mogłyby nową trasą kursować aż cztery linie tramwajowe (3, 7, 12 i 14). Inwestycja komunikacyjna ulokowana w tym miejscu, byłaby poza tym inwestycją trwałą i skróciłaby ogromnie polaczenia tramwajowe między Łazarzem a Wildą, ul. Hetmańską i Traugutta. Wybudowanie linii tramwajowej na tej arterii odciążałoby w przyszłości poważnie Most Dworcowy z ruchu tramwajowego, gdyż co najmniej dwie linie tramwajowe można by skierować na Wildę nową trasą. W okresie zaś przebudowy Mostu Dworcowego mogłyby nową trasą kursować aż cztery linie tramwajowe (3, 7, 12 i 14). Inwestycja komunikacyjna ulokowana w tym miejscu, byłaby poza tym inwestycją trwałą i skróciłaby ogromnie polaczenia tramwajowe między Łazarzem a Wildą, ul. Hetmańską i Traugutta. Wybudowanie linii tramwajowej na tej arterii odciążałoby w przyszłości poważnie Most Dworcowy z ruchu tramwajowego, gdyż co najmniej dwie linie tramwajowe można by skierować na Wildę nową trasą. W okresie zaś przebudowy Mostu Dworcowego mogłyby nową trasą kursować aż cztery linie tramwajowe (3, 7, 12 i 14). Inwestycja komunikacyjna ulokowana w tym miejscu, byłaby poza tym inwestycją trwałą i skróciłaby ogromnie polaczenia tramwajowe między Łazarzem a Wildą, ul. Hetmańską i Traugutta. Wybudowanie linii tramwajowej na tej arterii od